Nr. 87. Dnia 27 marca. Niedziela. Dnia 15 (27) marca 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Dziś: Ruperta Biskupa.	Wschód słońca o godzinie 5-ej minut 54.	Wschód księżyca o godzinie 6 minut 14 w.	Czwartek: Balbiny P.
Poniedz.: Sykst. III Pap.	Zachód „ „ 6-ej „ 19.	Zachód „ „ 6 „ 18 r.	Piątek: Teodory M.
Wtorek: Cyrylla Djak.	Długość dnia godzin 12 „ 25.	Wysokość wody na Wiśle st. 8 c. 6 (st. 9 c. 0).	Sobota: Franciszka à Paulo.
Środa: Kwiryna M.	Przybyło „ „ 4 „ 47.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 9°.	Niedziela: Ryszarda B.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517.

W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Bohdara bł.; jutro Krzesława.

Zgromadzenia: Ostateczne, bez względu na liczbę obecnych ogólne zebranie członków Stowarzyszenia spożywczego „Merkury". (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—10 rano.)—Doroczne ogólne zebranie członków warszawskiego oddziału Towarzystwa ratowania tonących. (Sala wydziału administracyjnego w magistracie—1 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, zaś w niedziele i święta od 12-ej do 3-ej po południu.)

Koncerty: Koncert wokalno-instrumentalny p. Melcera. (Sala ratuszowa—8 wieczorem.)

Widowiska: Przedstawienie amatorskie na dochód warszawskiego oddziału Towarzystwa ratowania tonących: „Wycieczka za granicę", „Naprzeciwko", oraz „Podejrzana osoba". (Teatrzyk „Eldorado" przy ulicy Długiej—8 wieczorem.)

Teatry: Wielki: dziś „Manfred"; jutro jedenaste przedstawienie trupy russkiej: „Czarodziejka", oraz „Nieszczęście szczególnego rodzaju" (abonament № I-szy);— Rozmaitości: dziś „Kłopoty pana Travetti"; jutro „Pan Jowialski";— Mały: dziś „Pani Mongodin"; jutro „Ptasznik z Tyrolu". (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 12815 rs. 98 kop. (Pożyczki wydawane będą od godz. 9—10-ej rano; wykup zaś i prolongata uskuteczniają się od godz. 9-ej rano do 2-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W tymże kościele jutro, o godz. 4-ej po południu odbędzie się nabożeństwo pasyjne.

Dla wierzycieli i dłużników.

Wierzyciele i dłużnicy,—których to wyrazów, w rozciągłem pojmowanych znaczeniu, prawo cywilne obowiązujące używa wogóle na oznaczenie stron przeciwnych w wszelkiego rodzaju umowach, zowiąc dłużnikiem tego, kto z mocy kontraktu cośkolwiek dać, spełnić, lub zaniechać winien, wierzycielem zaś tego lub tych, na czyją korzyść owo zobowiązanie dania, czynienia, lub nieczynienia zastrzeżone zostało, — wierzyciele tedy i dłużnicy to niby dwa odrębne obozy w społeczeństwie, dwie armje, które zrazu zawierają z sobą sojusz przymierza, a w następstwie częstokroć stają do zażartej walki...

Aktem przymierza, niekiedy noszącym w sobie odrazu zarodek późniejszej niezgody, jest weksel, rewers, oblig lub kontrakt dwustronny; *casus belli* stanowi tu zazwyczaj niesłowność dłużnika i wogóle strony, obciążonej jakiemś zobowiązaniem w dobie umówionego terminu uiszczenia, a czasami bywa też nim poważny i usprawiedliwiony spór co do wzajemnych praw i obowiązków, nie dość jasno i ściśle określonych w zawartym kontrakcie; wypowiedzenie wojny odbywa się przez pozew sądowy; za widownię walki służy sala posiedzeń; broń, niekiedy nader obosieczną, biorą przeciwnicy z arsenału przepisów ustawy; przymusowym traktatem pokoju, kładącym kres proceduralnej walce stron zwaśnionych, jest tutaj prawomocny wyrok sądu; wreszcie komornik, zjawiający się z tytułem wykonawczym w ręku u pokonanego adwersarza, to niby owa armja okupacyjna, która pozostaje w kraju zwyciężonym aż do czasu wypłaty zpowodowanej przegraną wojną kontrybucji i wykonania wszelkich wypływających z wyroku zobowiązań...

Rzecz prosta, że bynajmniej nie każdy wierzyciel aż przed kratką sądową załatwiać musi rachunki z dłużnikiem, i że nie każda zawarta umowa nastręcza spory nieprzejednane, których gordyjski węzeł dopiero miecz wyroku sądowego rozcina... Przeciwnie, są to jeno wyjątki; ale wyjątki, niestety, nader w obecnym czasie częste,—tak częste, że z ich możliwością w każdym interesie zawczasu liczyć się wypada.

Naturalnym tego wynikiem jest dążenie wszystkich osób, wchodzących w jakiebądź tranzakcje, do tego, ażeby na wypadek wyniknąć mogącego sporu, ułatwić sobie, uprościć i przyśpieszyć jego rozstrzygnięcie.

Jednym z uprawnionych środków w tym celu jest praktykowana na szeroką skalę możność obierania przez strony, uczestniczące w umowie, osobnego, z góry i wyraźnie wskazanego zamieszkania, co ma ten skutek, że w następstwie, w razie wynikłej potrzeby rozwinięcia z powodu rzeczonej umowy kroków sądowych, wszelkie podobne kroki według tak obranego zamieszkania skierowane być mogą. Zamieszkanie takie, zwane „zamieszkaniem prawnem", jest wyraźnie przewidziane w naszem prawie cywilnem, które w art. 35 kod. cyw. z r. 1825-go głosi, iż „jeśli akt jakiś zawiera ze strony osób, w umowę wchodzących, obranie zamieszkania do wykonania tegoż aktu, to wszelkie poszukiwania, do aktu tego ściągające się, następować mogą w obranem zamieszkaniu i przed sądem tegoż zamieszkania."

Przepis powyższy był wywołany tym względem, że obowiązek doręczania aktów w rzeczywistem zamieszkaniu strony i pociągania jej, na wypadek sporu przed sąd właściwy według tego zamieszkania, mógłby nieraz utrudniać zawieranie umów pomiędzy

13)

TESTAMENT HOPCKINSA.

przez

Jana Rutkowskiego.

(Dalszy ciąg.)

Czyż nie wierzymy, iż po śmierci naszej nowy stan bytowania jest tylko naturalnem przedłużeniem dawnego? Czyż nie wierzymy, że po zgonie jesteśmy dalej nami, że tylko posunęliśmy się o krok jeden w długiej wędrówce w dziedzinie wieczności? Jeżeli tak, dlaczegożbym nie miał pozwolć sobie na niewypowiedzianą rozkosz przesłania na świat ostatniej mej woli z po za grobu? Dopóki jestem w mej powłoce ziemskiej, wolno mi sądzić ludzi tylko z pozorów; dopóki żyję, nie mam możności przekonania się nieomylnie o słuszności mych sympatyj i antypatyj, dopiero, gdy umrę, spadnie ludziom z twarzy wszelka maska obłudy. Ten, kto wbijał gwoździe do mojej trumny, nię będzie miał już celu w ukrywaniu swej obojętności dla człowieka, który istnieć przestał i nie powróci na ziemię więcej. Tylko z po za grobu mogę sądzić o sercu człowieka z jego czynów, bo nie wprowadzą mnie już tam w błąd pozory.

I dla tego, Marshallu, postanowiłem erozporządzić mym majątkiem dopiero po mojej śmierci.

Postanowienie to powziąłem pod wpływem dwóch pobudek. Po pierwsze, chcę być sprawiedliwym; po drugie, pragnę być nieomylnym. W życiu robiłem ludziom nieraz dobrze dla różnych celów, dziś choć raz chcę zrobić komuś dobrze dla mnie samego. Majątek mój jest zbyt małym, aby mógł szersze całej ludzkości przynosić korzyści, ale jest dostatecznie wielkim, aby zapewnić szczęście jednostce o tyle, o ile pieniądz dać może.

Streszczam zatem ostatnią moją wolę w tych słowach: zapisuję majątek mój temu, kto uczuje żal po mojej śmierci.

Wszak rozumiesz, Marshallu, cel mego pozagrobowego testamentu? Gdybym rozporządzał majątkiem moim za życia, a chciał koniecznie ofiarować go istocie mi życzliwej, musiałbym poprzestać na przekonaniu, iż obdarzam człowieka który *okazuje* żal z powodu prawdopodobnej mej śmierci w dalszej lub bliższej przyszłości. Czyniąc, jak czynię, postępuję sprawiedliwej z punktu widzenia mego „ja" egoistycznego: obdarzam bowiem kogoś, kto nie tylko okaże, ale i odczuje pewien, choćby najdrobniejszy ból z powodu mego zgonu, boć nikt chyba, gdy już mnie na świecie nie stanie, nie będzie okazywał żalu po mnie, jeżeli w samej rzeczy odczuwać go sercem nie będzie. Poprostu nie będzie miał w tem żadnego interesu. Czyż, działając w ten sposób, nie czynię sprawiedliwie i nieomylnie?

Żal po śmierci! Jakież to wielkie słowo! Kto odważy się powiedzieć o sobie, że niechybnie śmierć jego żal choć w jednej istocie ludzkiej obudzi? Wszak jedno z głębi serca westchnienie żałośne, szczere, nie na wymogach konwenansu oparte, więcej ma wartości, niż niejedne pomniki, wstęgi, wieńce i panegiryki pośmiertne. Wymagać od ludzi żalu, gdy się nań nie zasłużyło, to wymagać za wiele.

To też pragnę ustrzedz się od tej słabości. Nie chcę twierdzić, iż mam do żalu powszechnego prawo, ale wierzę w dobroć natury ludzkiej, która zachowywa choćby słabe uczucie wdzięczności za czyny dobre w całem tego słowa znaczeniu. Ze względu na mój charakter i niezawisłość majątkową, więcej może, niż ktokolwiek, oddałem ludziom usług. Nie żądam jednak za to wdzięczności, ani żalu. Ale trzy razy w mojem życiu spełniłem czyny dobre w czystem, nieposzlakowanem przez interes tego słowa znaczeniu. Niejakim Renardom uratowałem dziecko od śmierci okropnej. Przyniosłem im na ofiarę bezpieczeństwo osobiste. Jerzemu Wallisowi poświęciłem moją nienawiść, dla panny Berty Figuier zaś zrobiłem poświęcenie z mojej miłości własnej. Od tych trojga ludzi mam prawo żądać żalu po mojej śmierci.

Prawo nie pozwala mi na czynienie zapisów testamentowych na rzecz osoby nieistniejącej. Dlatego też, Marshallu, zapisałem ci majątek cały w sposób urzędowy. Jak rzekłem wyżej, odbierzesz spadek i zachowasz go w depozycie. Gdy zamknę oczy na wieki, odczytasz testament niniejszy, testament mój właściwy, i roześlesz zawiadomienia o mojej śmierci do Renardów, Jerzego Wallisa i Berty Figuier. Spadek dostanie się tej z trojga wymienionych powyżej osób, która okaże choć nieco żalu po mnie. Zejdę do was i sam spadkobiercę wskażę.

Czy wymagam zadużo? Chyba nie. W razie, gdybym się zawiódł, gdybym nie zasłużył sobie u nich ani na jedno tęskne drgnienie serca, zrobisz ze spadkiem moim, co zechcesz, mój przyjacielu. Dalej już snuć moich planów nie będę, boć niewiem nawet, czy sprawy ziemskie obchodzić mnie będą tam, w górze.

Żegnam cię. Żegnam was wszystkich, współwyznawców moich, przyjaciół, życzliwych. Błogosławię was za wszystko, coście mi kiedykolwiek dobrego wyświadczyli w życiu. Bądźcie pozdrowieni!"

Kapitan złożył papier we czworo i położył go przed nami na stole. Milczeliśmy długo. Crookes posmutniał jeszcze bardziej. Testament Hopckinsa nie przyniósł nic, coby przemawiało za polepszeniem losu domu Crookes and Comp. w Bostonie. Westchnął tylko głęboko.

— Ot — rzekł smętnie — niezasłużony, ale szczęśliwy weźmie.

Kapitan zabrał głos po chwili.

— Poznaję w tem Hopckinsa. Uraz zapomina, jednej tylko łzy żalu żąda od ludzi, którym ratował dzieci, honor, wstyd dziewiczy. Oby się nie zawiódł.

Crookes pomyślał nieco.

osobami, odlegle od siebie mieszkającemi, tamować kredyt i oddziaływać ujemnie na rozwój ekonomiczny.

To też obieranie zamieszkania prawnego przy wszelkich bez wyjątku tranzakcjach majątkowych stało się zjawiskiem pospolitem i koniecznem, zjawiskiem, doskonale znanem zwłaszcza w dziedzinie literatury... wekslowej wszystkim tym, którzy na swoje szczęście (gdy są wierzycielami), lub nieszczęście (gdy los rolę dłużników im przeznaczył) z ową literaturą mają do czynienia...

Otóż w tej, tak powszechnie znanej i w sferze interesów majątkowych tak dla wszystkich ważnej dziedzinie, zaszedł obecnie zwrot nowy,—zwrot, którego źródłem jest nowa wykładnia autentyczna istniejących dotąd przepisów, i z którym też, ze względu na wielką jego doniosłość, śpieszymy co rychlej zaznajomić czytelników.

Świeżo właśnie do tutejszej izby sądowej nadszedł ukaz okólnikowy senatu rządzącego, datowany d. 12-go lutego n. st. r. b., wyjaśniający zasadniczą treść art. 1512 Ust. post. cyw. i art. 35 kod cyw. polskiego z r. 1825-go.

Jak się dowiadujemy z osnowy rzeczonego ukazu, inicjatywę do wyjaśnienia przytoczonych przepisów prawa podjął, w myśl art. 259 org. władz sądowych, minister sprawiedliwości ze względu na dostrzeżone w sądach okręgu warszawskiego wątpliwości i różnolitość poglądów w przedmiocie istotnego znaczenia art. 1512 Ust. post. cyw. i art. 35 kod. cyw. polskiego, zarówno co do sposobu wzywania pozwanych w procesie i doręczania im wezwań sądowych i wyroków zaocznych, jako też co do tego, czy pomieniony artykuł ustawy może mieć zastosowanie w sądach pokoju i gminnych.

Wprzód, zanim zaznajomimy czytelników z świeżo wygłoszonym poglądem senatu na obie te kwestje, nie od rzeczy będzie przypomnieć, że art. 1512 Ust. post. cyw., zaczerpnięty żywcem z art. 137 postanowienia z d. 19-go lutego 1875-go r. o wprowadzeniu ustaw sądowych do Królestwa Polskiego i uchylający w okręgu sądowym warszawskim moc. art. 203 i 204 ust. post. cyw., głosi, że „powództwo wytacza się w sądzie, w którego okręgu pozwany ma zamieszkanie (art. 26—35 kod. cyw. 1825 r.). Wyłączają się ztąd te wyraźnie wskazane w prawie wypadki, w których co do właściwości sądu osobne postanowiono przepisy.”

Tak brzmi dosłowny tekst art. 1512 ustawy.

Przystępując do zasadniczej jego wykładni, w związku z art. 35 kod. cyw. polskiego (którego osnowę przytoczyliśmy już poprzednio), i stawiając sobie naprzód pytanie: czy z mocy tych przepisów prawa, wzywanie pozwanego i doręczanie mu wszelkich wezwań i wyroków zaocznych może odbywać się w jego zamieszkaniu prawnem, senat podnosi przedewszystkiem tę okoliczność, że o art. 35 k. c. p. jest wzmianka jedynie w art. 1512 u. p. c., to jest w tym oddziale przepisów szczególnych, dla okręgu sądowego warszawskiego w procedurze postanowionych, który wyłącznie właściwości sądów dotyczy, i że natomiast w przepisach, określających sposób wzywania do sądów (art. 1521), tudzież doręczania wyroków zaocznych (art. 1541), rzeczony artykuł kodeksu cywilnego wcale powołany nie został. Dalej przytacza senat, że w postanowieniu z d. 19-go lutego 1875 r., pod art. 137 (który właśnie przy wydaniu Ustaw Cesarza Aleksandra II-go wszedł do ustawy postępowania cywilnego pod postacią art. 1512) mieściła się wzmianka, iż uchyla on moc art. 203 i 204 U. P. C., te ostatnie zaś mają na względzie li tylko kwestję właściwości sądu.

Wobec tego i z uwagi, że wszystkie w ogóle uzupełnienia i zmiany, wskazane w rozdziale II-im księgi V-ej U. P. C., są wyjątkiem od ogólnych przepisów postępowania, a zatem jako prawo szczególne i wyjątkowe, nie mogą być ani stosowane w sensie rozciągłym, ani przez analogję tłumaczone, senat doszedł do wniosku, iż zachowanie mocy obowiązującej art. 35 kod. cyw. pol. dotyczy wyłącznie właściwości sądu i zgoła nie zmienia przepisów ogólnych w przedmiocie wręczania wezwań i wyroków zaocznych, zwłaszcza, że wniosek taki jest, zdaniem senatu, poparty i przez art. 249 postanowienia z d. 19-go lutego 1875 r., który uchyla wszystkie w ogóle przepisy praw dawniejszych, o ile te są sprzeczne z temże postanowieniem i z ustawami 1864 r.

Z tych wszystkich zasad, w odpowiedzi na pierwsze postawione na czele pytanie, senat orzekł, że praktykowane dotychczas w Królestwie Polskiem doręczanie pozwów sądowych, awizacyj i wyroków zaocznych w obranem zamieszkaniu (czyli w t. zw. zamieszkaniu prawnem), jest niezgodne z przepisami prawa, że wszelkie te wręczania w rzeczywistem zamieszkaniu dłużnika odbywać się winny, i że, z mocy art. 1512 U. P. C. i art. 26—35 kod. cyw. pol., obranie przez stronę w umowie zamieszkania prawnego, tylko o właściwości sądu decyduje, samo zaś wezwanie pozwanego do sądu i wręczanie mu awizacyj i wyroków zaocznych, według ogólnych zasad procedury cywilnej odbywać się powinno.

Orzeczenie to, przetłumaczone na język praktyki życiowej, znaczy, że zamieszkanie prawne, obrane przez dłużnika w obligu, wekslu, czy rewersie, lub w ogóle przez każdego kontrahenta w jakiejbądź umowie określone, nadaje wprawdzie powodowi, w razie potrzeby wytoczenia procesu, prawo i możność zapozwania przeciwnika przed sąd właściwy, według obranego zamieszkania prawnego (np. w Warszawie), ale niemniej przeto nie zwalnia go od obowiązku wskazania rzeczywistego miejsca pobytu pozwanego (np. w Kijowie lub Moskwie) i doręczenia mu tamże: pozwu, wezwań i wyroku zaocznego na zasadach ogólnych; ilekroć zaś miejsce pobytu przeciwnika nie będzie powodowi wiadomem, pozostanie mu jedynie długa i daleka droga pozwów przez ogłoszenia dziennikarskie (art. 293 U. P. C.).

Że zmiana ta w swych skutkach bezpośrednich jest, a raczej będzie wielce doniosłą, to każdy łatwo zrozumie.

Pozostaje mi jeszcze wspomnieć, bodaj w kilku słowach, o drugiej części zacytowanego orzeczenia senatu, dotyczącej mocy art. 1512 U. P. C. w sądach pokoju i gminnych.

W wielu z pośród tych sądów, zwłaszcza na prowincji, panowało przekonanie, że w sprawach, toczących się w sądownictwie pokojowem, przepis o zamieszkaniu prawnem wcale stosowanym być nie może. Otóż senat obecnie zbił ten mylny pogląd i, powołując się na art. 80 U. P. C., wyjaśnił, że art. 1512 tejże ustawy oraz art. 26—35 k. c. p. (naturalnie tylko w zakresie powyżej wskazanym, t. j. tylko co do określenia właściwości sądu) powinny być stosowane przez sędziów pokoju i sądy gminne.

Tyle o nowych zmianach, które wielce obchodzą wszystkich ludzi, mających do czynienia z interesami i zasługują ze wszech miar na to, ażeby poznać je zawczasu i dokładnie nad niemi się zastanowić.

Fr. Nowodworski.

Zwierciadło duszy.

Zowiemy—i słusznie—oko zwierciadłem duszy. Bezsprzecznie, najważniejsza to cząstka ludzkiej fizjognomji. I najwspanialsze rysy twarzy nie dadzą obrazu pełnej piękności, jeżeli zeszpecą je niekształtne lub pozbawione wyrazu oczy. I odwrotnie, piękne, wyraziste oko najszpetniejszą twarz umila.

Cudowne to niemal, a z punktu widzenia fizjologicznego trudne do wytłumaczenia, do jakiego stopnia oczy odbijają w sobie każdy silniejszy ruch duszy. Ludzie skryci, hypokryzją przesiąknięci, łacniej nad wyrazem twarzy całej zapanować są w stanie, niż nad okiem, tu chyba tylko ciemne okulary coś znaczyć mogą.

Często jedno spojrzenie wystarcza, aby po oczach mniej więcej właściwy sąd o charakterze wydać czyimś.

A nic na świecie nie równa się czarowi pięknych, pełnych wyrazu oczów kobiety młodej, lub dziecka, niewinnych, jak niewinność sama.

Pisano o tem tomy i któryż z poetów tematu tego nie dotykał, nam tu wszakże o co innego chodzi.

Piękność i wyrazistość oka zawisły od wielkości jego, barwy, położenia i ukształtowania brwi i powiek.

Wielkie, niebardzo wystające oko jest dla nas ideałem doskonałości. Oczy małe wydają nam się szpetnemi.

Wielkość oka zależy nietylko od rozmiarów gałki ocznej, ale i od kształtu i rodzaju rozwarcia powiek. Że oczy małe uchodzą za brzydkie tłumaczy się tem, iż ilościowo w stosunku do całej fizjognomji nikną.

Ze względu na rasy ludzkie oczy wielkie posiadają: Aryj-

— Oh, chyba się nie zawiedzie. Wdzięczność nie zginęła jeszcze na świecie.

— Kto wie?... Bądźcobądź wykonamy wolę naszego przyjaciela ściśle według brzmienia testamentu. Poczciwy Hopckins! Chciał zejść z tego świata z wiarą w dobroć serca ludzkiego i w przyszłości zagrobowej ostatnią zgotował sobie próbę.

— I dobrze zrobił! — wołał Crookes. — I dobrze zrobił. Nie chciał umierać w zwątpieniu, bo wiedział, że duch, który żył i rozwijał swe zdolności w powłoce ludzkiego ciała, po opuszczeniu jej zachowa jeszcze uprzedni sposób myślenia, dawniejsze upodobania, uczucia i sympatje. Wiedział, że charakter jego ducha pozostanie takim, jakim był w godzinie śmierci ciała, że tem samem, czem uczynił siebie duch wcielony, czem stał się za życia ziemskiego, tem też będzie i później, gdy jako duch bezcielesny rozpocznie żywot swój w warunkach nowych. I tylko doskonalić się będzie w swych zaletach duchowych, zgodnie z wielkiem prawem ciągłości, obowiązującem w przyrodzie całej. Bo postępowy rozwój umysłowej i moralnej przyrody człowieka jest jego przeznaczeniem, a wiara, czyny i doświadczenie życia ziemskiego tworzą podstawę duchowego życia. W każdym postępku naszym, w każdej naszej myśli dopomagamy do wypełnienia „duchowego warsztatu”, który stanowić będzie treść naszą w sposób bardziej zupełny po zgonie naszego ciała, aniżeli obecnie. Szczęśliwy, kto zbudował swój „warsztat duchowy” na miłości świata i ludzi.

Kapitan ścisnął silnie dłoń Crookesa.

— Dobrze mówisz, Crookesie. Tak wierzył Hopckins, tak wierzymy my wszyscy. Wierzył i chciał zejść z tego świata w miłości. I doskonalić się w niej będzie po wszystkie czasy i po wszystkie wieki. Szczytna to idea, a tak niedościgła, jak pojęcie wieczności. Truchleje przed nią umysł ludzki, bo czuje wobec niej całe niedołęstwo swego zakresu poznawania. Dusza doskonalić się będzie dziś, jutro, za rok, za lat setki, tysiące, miljony i nie masz kresu ciągłemu temu postępowi. Doskonalić się będzie w dobrem, jeżeli w dobrem zeszła z tego świata, w złem, jeżeli w złem porzuciła powłokę cielesną. Zaprawdę, dobrześ powiedział, Crookesie: błogosławieni, którzy umierają w miłości, albowiem w miłości doskonalić się będą bez końca. A doskonalić się w miłości—to żyć wiecznem szczęściem, dobrem, światłością, to zbliżać się do źródła, z którego wszelka miłość płynie...

— Do Boga!...—zakończył Crookes, podnosząc palec do góry.

— Do Boga!... — powtórzył kapitan z zapałem — tak, błogosławieni, którzy umierają w miłości... Bierzmy się, panowie, do dzieła. Rozpiszemy na trzy ręce zawiadomienie o śmierci Hopckinsa. Bądźmy godni zaufania tej dobrej duszy.

Przyniósł atrament, pióro i dyktował:

— Piszmy... „Przyjaciele Tomasza Hopckinsa zawiadamiają pana...” pisz „panią”, Crookesie... „iż zacny ten człowiek zakończył życie w d. 22-gim czerwca r. b. Zmarły przeznaczył cały swój majątek na cele dobroczynne.”

— Bardzo dobrze—chwalił Crookes—a adresy?

— Natychmiast... Oto są. Znalazłem je w papierach Hopckinsa. Najprzód więc: państwo Rénard, ulica... nr... Dalej Jerzy Wallis, ulica... nr... Wreszcie panna Berta Figuier, ulica... nr...

Crookes sążnistemi literami wypisał adres na kopercie swego listu.

— Tak — kończył kapitan — za tydzień będziemy już wiedzieli, komu dostanie się spadek po Hopckinsie. Czekam na panów za tydzień. Odbierzemy ostateczne „komunikacje”...

— Za tydzień...

Pożegnaliśmy kapitana i wyszliśmy razem z Crookesem. Długi dostawca biblij w 129-ciu językach wpadł znów w zamyślenie głębokie. Może trapił się upadkiem domu Crookes and Comp. w Bostonie?

Minęliśmy Panteon. Nad ogrodem luksemburskim wisiało jeszcze słońce, jaskrawemi blaskami złocące bulwar św. Michała. Ruch tu był, jak zwykle w porze przedwieczornej, ogromny. W kawiarniach pełno, chodniki roją się od studentów, wyczekujących na porę obiadową, która rozpoczyna się z chwilą, gdy godzina siódma wybije na zegarze Sorbony. Cała dzielnica łacińska wyległa na ulice, aby korzystać z wieczoru pięknego dnia letniego.

Ale Crookes nie zwraca uwagi na otaczające nas tłumy. Zagłębiony w swoich myślach, pędzi naprzód, tak, że ledwie nadążyć za nim mogę. Nagle, gdyśmy już dochodzili do Sekwany, stanął, jakby uderzony nową myślą.

— A jednak, to pycha! Grzeszna pycha!—rzekł, kończąc jakieś rozumowanie, rozpoczęte w skupieniu ducha.

— Co takiego?

— Treść testamentu Hopckinsa. Pamiętasz pan te słowa: „Chcę być sprawiedliwym i—nieomylnym.” Nieomylnym! Zapomniał, że duch tak samo, jak ciało, podlega pewnym właściwym sobie prawom, władze zaś jego są ograniczone. I dlatego właśnie powiadam: To pycha!

Postąpił parę kroków i przystanął znowu.

— Za pychę strącono aniołów z nieba i pogrążono w nicości upadku. Bóg, który jest wielki, pysznym miesza szyki, a któż wie, kogo za wykonawcę swych wyroków obierze?

— Panie Crookes, jesteś pan tajemniczym a niezrozumiałym, jak Apokalipsa.

— Mówię, jako mąż doświadczony, a pokory chrześcjańskiej pełen... Idziesz pan w tamtą stronę?

— Tak.

— A ja w tę... Za tydzień zbierzemy się znów u kapitana, prawdaż? Będzie to wielki dzień próby. Do widzenia.

Pożegnałem tajemniczego Crookesa, który powlókł się mostem Akademji. Po chwili długa postać przedstawiciela domu Crookes and comp. w Bostonie znikła pod arkadami Luwru.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

czycy, Semici i wiele plemion murzyńskich; drobne bardzo Mongołowie i liczne plemiona malajskie.

Pomiędzy ludami cywilizowanemi jednak właściwości osobnikowe wyłamują się najczęściej z pod typów rasy.

U plemion aryjskich i semickich zewnętrzny kąt oka wydłużonym bywa w kształcie migdału, co wytwarza sławiony rys piękności, szczególniej u żydówek i hiszpanek. Na Wschodzie kształt to oka wielce poszukiwany; tamtejsze więc piękności rys ten uwydatniają sztucznie czarnemi delikatnemi kreskami. Jeżeli kąt oka zewnętrzny opada ku dołowi twarzy, niżej położonym jest od kąta wewnętrznego, nadaje to fizjognomji wdzięk szczególny. Oczy takie miała cesarzowa Eugenja.

Skośnie ustawione oczy, t. j. pochylone od zewnątrz ku środkowi twarzy, charakteryzują Mongołów, Eskimosów, Burjatów i wiele innych plemion azjatyckich; sam ten szczegół jeden wystarcza nam do określenia Japończyka lub Chińczyka.

Szpetne wrażenie sprawiają oczy zbyt blizko siebie lub zadaleko osadzone: i w pierwszym i w drugim wypadku twarz nabiera charakteru zwierzęcego. Pierwszy jednak z dwóch mniej nas razi.

Barwa oka zawisła od tęczówki, źrenica bowiem zawsze jest ciemną. Jakkolwiek określone ściśle zabarwienie przypisujemy oku, jak: czarne, brunatne, niebieskie, siwe, to przecież rzadko się bardzo takie zdarzają; najczęściej występują odcienia mieszane. Pochodzi to ztąd, iż tęczówka zwykle składa się z dwóch zon koncentrycznych różnego zabarwienia, co wytwarza odbicie jakiejś trzeciej barwy. To też niewłaściwie wyrażamy się, mówiąc o oczach czarnych, nie istnieją one nigdzie na świecie. Tak zwane oczy czarne są tylko ciemno brunatnemi.

„*Société anthropologique*” przyjęło cztery główne barwy oka: brunatną, niebieską, siwą i zieloną, każdą z nich na pięć jeszcze rozkładając odcieni. Dwadzieścia te jednak odmian nie wyczerpują sprawy dokładnie.

Oczy siwe, zielone i niebieskie łączymy zazwyczaj z typem jasnowłosym, brunatne zaś z włosami ciemnemi. Zdarzają się jednak oczy ciemne u blondynów, jasne u brunetów, co na zasadzie prawa kontrastu uważamy za rzecz piękną bardzo.

Czerwone oczy Albinosów pochodzą z zupełnego braku barwnika w tęczówce, skutkiem czego przeświecają przez nią naczynia krwionośne siatkówki.

Przyjmujemy zwyczajnie, iż oczy ciemne charakteryzują usposobienia namiętne, gwałtowne, jasne zaś znamionują łagodność i dobroć.

Słuszne to, o ile różnice ras mamy na uwadze. Nie ulega wątpliwości, iż ciemnooki hiszpan lub włoch namiętniejszym bywa od jasnookiego mieszkańca północy. Gdy jednak o osobniki chodzi, rzecz się ma inaczej. Zdarzają się ogniste oczy niebieskie, jak i zimne i pozbawione wyrazu czarne. W każdym wypadku wyraz oczu głównie o ich piękności stanowi, jakkolwiek czysto niebieskie lub ciemne bardzo brunatne wyższym cieszą się kursem od siwych lub zielonych.

Oczy ludzi głupich, słabych charakterem lub chorych pozbawione bywają połysku; świecą się za to u żywych, inteligentnych, zdrowych.

Ale i połysk ten na pewnych fizycznych opiera się warunkach. Zawisł on od budowy rogówki, od wypuklenia gałki ocznej i od stopnia zwilgocenia jej.

Na pozór zdawałoby się, iż brwi, powieki i rzęsy uboczną tylko odgrywają rolę w fizjognomice oka. Dzieje się jednak przeciwnie.

Pięknemi brwiami nazywamy brwi regularnym zakreślone łukiem, średnio i jednostajnie obrośnięte. U mężczyzn powinny być gęstsze, niż u kobiet.

Mniej wykształcone rasy ślad zaledwie posiadają brwi, jak Hohentoci, albo też miewają je osadzone skośnie, wysoko i krótkie, jak Mongołowie, lub opadające na oczy, krzaczaste, jak u Australczyków.

Szczególnie szpetnie przedstawiają się brwi osadzone wysoko, przecinające linją horyzontalną czoło w połowie.

Najznakomitsi fizjognomicy szczególną do brwi przykładają wagę. I tak mówi o nich Lavater:

„Brwi często same sobą rozstrzygają o charakterze człowieka.”

Podobnie wyraża się Buffon, Mantegazza zaś doświadczeniem stwierdził opinje Lavatera.

Lekkim łukiem zakreślone brwi znamionują kobiecość; horyzontalne, w prostej idące linji silny, męzki charakter. Rozpoczynające się łukiem, w dalszym ciągu proste oznaczają mieszaninę powagi męzkiej, z miękkością kobiecą.

Skąpo rozrośnięte domyślać się każą słabości charakteru i usposobienia flegmatycznego, wysoko osadzone natury lekkiej, żywej, ale mało inteligentnej.

Im bliżej oka leżą brwi, tym poważniejszy, głębszy znamionują charakter.

Na pierwszy rzut oka twierdzenia powyższe wydać się nam mogą conajmniej przesadnemi, pochodzi to jednak ztąd, iż nie przywykliśmy rozpatrując rysy twarzy należytej na brwi zwracać uwagi. A przecie połączone są tak ściśle z okiem, tak łatwo ruchome, tak żywy udział biorą w grze twarzy, że dla fizjognomiki nielada stanowią materjał.

Laveter utrzymuje np., iż nigdy mu się nie zdarzyło spotkać inteligentnego, energicznego mężczyzny, z brwiami słabo rozwiniętemi i wysoko osadzonemi.

Na starość brwi się często rozrastają, przyjmując wygląd krzaczasty, co twarzy nadaje pewien wyraz dzikości. Rys ten zużywanym bywa często przez powieściopisarzy. W pewnych warunkach brwi krzaczaste nadają twarzy piętno powagi, przykładem „Mojżesz” Michała Anioła.

Mniej ważnemi dla wyrazu oka są powieki i rzęsy. Te ostatnie podobają nam się, ilekroć bywają równe i długie. Słyną niemi andaluzyjki, rzęsy ich bowiem długie, gęste cieniem padają na twarz.

Wogóle należy oko do najcudowniejszych wytworów natury, tak budową anatomiczną, jak i zdolnością odzwierciedlania stanów duszy. Potężne umysły uderzały zawsze wyrazem oka, przykładem: Aleksander Wielki, Napoleon, Goethe, Mickiewicz.

Bo też pełne duszy spojrzenie nadaje twarzy jakiś boski odbłysk. Pogromcy zwierząt wzrokiem je ujarzmiają. Zresztą i wyżej uorganizowane zwierzęta, nieledwie, że przemawiać są zdolne okiem.

Lew, koń, jeleń i sarna, a przedewszystkiem pies, przodują pod tym względem, wyrazem oka rywalizując nieledwie z człowiekiem.

Po wszystkie też czasy oddanie czaru oka ludzkiego celem było usiłowań najwybitniejszych malarzy. Słynnemi są oczy madon Rafaela, Dzieciątka Jezus w „Sykstyńskiej”, Chrystusa na obrazach Tycjana. Z mistrzów współczesnych palma pierwszeństwa należy się chyba Michałowi Munkacsy'emu, którego „Chrystus przed Piłatem” taką potęgą odznacza się i siłą wyrazu oka, iż tym jednym rysem boskie swoje zdradza pochodzenie. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W tych dniach zamknięto w Petersburgu posiedzenia zjazdu naczelników ruchu na kolejach żelaznych. Zjazd odbywał się przy departamencie kolejowym ministerjum komunikacyj i trwał dni dziesięć. Według informacyj dzienników petersburskich na zjeździe powzięto uchwały w celu ułatwienia ruchu pasażerskiego w komunikacji bezpośredniej. Prócz tego postanowiono powiększyć szybkość pociągów pasażerskich.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż według projektu specjalnej komisji, pożyczki z kapitału meljoracyjnego wydawane będą na następujące ulepszenia: 1) osuszanie, irygację, drenowanie, urządzanie kanałów, budowę i t. d.; 2) pomiary gruntów; 3) uprawę gleby za pomocą kompostów sztucznych; 4) nabywanie maszyn i narzędzi rolniczych; 5) budowę dróg podjazdowych i innych; 6) na kupno inwentarza, ulepszanie ras, i t. d.; 7) na urządzanie gospodarstw mlecznych, gorzelni, cukrowni i t. d. i 8) na wszelkie roboty, które mogą powiększyć dochód majątku.

= *Gazeta sądowa* dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że wiadomości o tem, jakoby ustawa upadłościowa została już wniesiona do rady państwa, są przedwczesne, komisja bowiem dotąd pracy swojej nie ukończyła i projekt ostateczny nie będzie prawdopodobnie przed końcem roku o tyle opracowanym, aby mógł być złożony ministrowi sprawiedliwości dla wniesienia go do rady państwa.

= Z Petersburga donoszą nam, że w tamtejszych teatrach Cesarskich zaprowadzone będą lornetki na ten sam sposób, co w warszawskim teatrze Wielkim. Przedsiębiorstwo to powierzone zostało p. Skalskiemu z Warszawy.

= Od osoby podejrzanej, jak donosi *Gaz. polic.* odebrano, niewiadomo do kogo należące: trzy zegarki, medaljon srebrny, medal miedziany, dwie broszki, kolczyki złote i srebrne i pierścionek złoty. Prawi właściciele mogą się zgłaszać po odbiór do 4-go wydziału kancelarji oberpolicmajstra w godzinach biurowych.

= Śmiertelność w mieście w zeszłym tygodniu znów była większą, zmarło bowiem 302 osób, czyli o 8 więcej, aniżeli w poprzedzającym, podczas gdy w odpowiednim tygodniu r. z. liczba zmarłych wynosiła 238. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc, a mianowicie 53, suchoty 44, nieżyt kiszek 34; z chorób zakaźnych: błonica 12, ospa 6, szkarlatyna 1, tyfus brzuszny 3 i wysypkowy 1, śmiercią wypadkową zmarło 3 osoby, a w 53-ch wypadkach przyczyna zgonu nie została wskazana. W tym okresie czasu urodziło się 465 dzieci, a w tej liczbie 52 nieślubnych; małżeństw zawarto 68.

= Dla położenia tamy zdarzającym się w porze letniej wypadkom utonięć w sadzawkach podmiejskich, zwanych gliniankami, zaprojektowane zostało, aby z funduszów gmin, w których obrębie są glinianki, opłacać stale dożurujących stróżów, wzbraniających stanowczo kąpieli i pławienia koni. Środek ten jest nieodzownie potrzebny, gdyż jak wykazuje statystyka z ostatnich kilku lat, liczba utonięć w gliniankach za rogatkami: belwederskiemi, mokotowskiemi, wolskiemi i jerozolimskiemi wynosi po 25 przeciętnie rocznie.

= Zatwierdzony przez władzę wyższą kosztorys na sumę rs. 35,590 kop. 90 dla budowy kanału na ulicy Twardej na przestrzeni od Królewskiej do Żelaznej odesłany został zarządowi miejskiemu do wykonania.

= Dnia 28-go b. m., o godzinie 7½ wieczorem, odbędzie się w sali przyjęć magistratu posiedzenie komisji do rozpatrzenia projektu budowy i eksploatacji halli krytej na terytorjum b. koszar mirowskich.

= Do zatwierdzenia władzy wyższej zarząd kanalizacji przedstawił obecnie trzy kosztorysy: na budowę kanałów na Karmelickiej i Dzielnej za sumę rs. 18,263 kop. 40; na Żelaznej, między Pańską i Koszykową, za sumę rs. 28,636 kop. 27 i na Nizkiej za sumę rs. 6,466 kop. 16.

= Rada miejska dobroczynności publicznej przyjęła z zachowaniem praw osób trzecich zapis rs. 1,000, uczyniony dla ochronki imienia „księdza Baudouina” w testamencie ś. p. Karoliny z Demmelów Kochanowskiej.

= Na obiady dla ubogich Towarzystwo kolei wiedeńskiej nadesłało Towarzystwu dobroczynności rs. 100.

= Ostatnie posiedzenie komitetu kwesty wielkanocnej odbędzie się w dniu 30-ym b. m., o godzinie 12-ej w południe, w mieszkaniu p. Wacława Popiela. Na posiedzeniu tem zostanie zamknięta lista dam, mających kwestować, zachodzi więc konieczna potrzeba, aby wszystkie instytucje, które uzyskały pozwolenie na kwestę, pośpieszyły ze złożeniem listy dam i delegowanych pod wyżej wskazanym adresem dla włączenia ich do mającej się sporządzić ogólnej listy dam-kwestarek.

= Zarząd warszawskiego domu schronienia (Przytuliska) komunikuje nam, iż z koncertu danego na rzecz tej instytucji w dniu 28-ym lutego, w sali ratuszowej wpłynęło: ze sprzedaży biletów rs. 1,390 k. 50, z programów i naddatków rs. 641 kop. 5, czyli razem rs. 2,031 kop. 55, że zaś wydatki uczyniły rs. 627 kop. 60, przeto czysty dochód z koncertu wynosi rs. 1,403 kop. 95. Dziękując wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do osiągnięcia tak pomyślnego rezultatu, zarząd prosi osoby, które dotąd nie wniosły należności za bilety, aby zechciały nadesłać ją do kancelarji zakładu, przy ulicy Wilczej nr. 7.

= Po strąceniu wszystkich kosztów przedstawienia żywych obrazów, w lokalu Muzeum przemysłu i handlu przez ks. Michała Radziwiłła urządzonych na rzecz zakładu sierot w Drewnicy, dochód czysty wyniósł rs. 2414 kop. 1.

= Z zapisu ś. p. Krzyżanowskiego obecnie przypada dla czterech niewidomych wsparcie po rs. 18 kop. 75, które przyznaje warszawskie Towarzystwo dobroczynności. Zgodnie z wolą zapisodawcy wsparcie to wypłacone być winno 16-go kwietnia każdego roku.

= Dowiadujemy się, iż członkowie rady zarządzającej kolei warszawsko-terespolskiej, p. Dominik Wrotowski i p. Franciszek Zieliński do Petersburga nie wyjechali, zaś prezes kolei, p. Leopold Kronenberg, pojutrze ma powrócić do Warszawy.

= Z teatru.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj „Manfred”; jutro: przedstawienie trupy russkiej „Czarodziejka” i „Nieszczęście szczególnego rodzaju”; wtorek: „Faust” (występ p. Lantes i p. Prevosta); środa: przedstawienie trupy russkiej: „W oblężeniu”; czwartek: prolog z „Mefistofelesa”, „Rycerskość wieśniacza” (występ p. Lantes i p. Prevosta) i „Wieszczka lalek”; piątek: przedstawienie trupy ruskiej: „Blicht”; sobota: „Ernani” (występp. Lantes i p. Prevosta); niedziela: przedstawienie na rzecz ochrony Mikołajewskiej dzieci żołnierskich w Warszawie.

Teatr Rozmaitości.

Dzisiaj „Kłopoty pana Travetti”; jutro: „Pan Jowjalski”; wtorek „Koniec Sodomy”; środa „Kłopoty pana Travetti”; czwartek „Honor”; piątek: „Pierwszy bal”, i „Oj kobiety, kobiety”; sobota „Mussotte” (pierwszy raz) i „Klucz od zatrzasku” (pierwszy raz); niedziela: „Mussotte” i „Klucz od zatrzasku”.

Teatr Mały:

Dzisiaj: „Pani Mongodin” i „Mąż za drzwiami”; jutro: „Ptasznik z Tyrolu”; wtorek: „Pani Mongodin” i „Mąż za drzwiami; środa: „Profesor moralności” (pierwszy raz) i „Węglarz”; czwartek: „Profesor moralności” i „Handel na żony” (wznowienie)”; piątek: „Profeser moralności” i „Załoga okrętu” (pierwszy raz); sobota: „Profesor moralności” i „Załoga okrętu”; niedziela: „Profesor moralności” i „Załoga okrętu”.

* Z powodu wyjazdu panny Noiretówny do chorej matki, w dzisiejszem przedstawieniu dramatu Byrona „Manfred", rolę królowej Alp odegra zastępczo panna Czakówna.

— Odczyt.

Następny z serji odczytów na rzecz Towarzystwa osad rolnych wygłosi we wtorek dnia 29-go b. m., o godz. 7½ wieczorem, dr. Henryk Nussbaum.

Odczyt nosi tytuł „Co to jest choroba?", a objaśniany będzie rysunkami, i dlatego pożądanem jest, aby publiczność zaopatrzyła się w lornetki dla dokładniejszego przyjrzenia się rysunkom, co ułatwi zrozumienie treści.

Prelekcja odbędzie się w sali ratuszowej.

— Sekcja Moniuszki.

Utworzona przy tutejszem Towarzystwie muzycznem specjalna sekcja Moniuszki odbyła już pierwsze posiedzenie pod przewodnictwem p. Jana Karłowicza.

Liczba członków rzeczywistych, wynosząca z początku zaledwie 17, zwiększyła się do 31, oprócz 4-ch członków honorowych.

Z pamiątek i materjałów bjograficznych twórcy „Halki", sekcja otrzymała w darze od prof. Stattlera grubą księgę autografów Moniuszki, zawierającą wiele jego kompozycyj; niedrukowany a uważany za zaginiony autograf drugiej litanji ostrobramskiej do zbiorów sekcji ofiarował p. Wł. Zahorowski, wreszcie p. Adam Münchheimer złożył zbiór listów Moniuszki, pisanych do niego i do innych osób.

Tak więc, dzięki ofiarności kilku osób, sekcja posiada zaczątek materjałów do uzupełnienia wydawnictwa kompozycyj Moniuszki i do opracowania jego bjografji. Byłoby do życzenia, aby osoby prywatne, w ręku których znajdują się podobne pamiątki, złożyły je do zbiorów sekcji.

Przy tej sposobności przypominamy, że członkiem rzeczywistym sekcji może być każdy członek Towarzystwa muzycznego, opłacający rs. 3 rocznie, zaś do tytułu członka popierającego ma prawo każdy, kto opłaca rubla jednego rocznie.

— Raut.

W księdze przeznaczeń mu zapisane, iż udać się musi, wszystko zatem jedno, kiedy i gdzie się odbędzie.

Ale zawsze odbywa się w sali ratuszowej, gdzie dość późno zbiera się kółko dobrze znane i dobrze sobie znajome—„sami swoi" i gdzie gawęda góruje nad wszystkiem.

Wczoraj było tak samo: Lewandowski przygrywał rozmowie, która miły szmer czyniła w olbrzymiej sali, przygrywał tym, których panie obdarzyły losami, a losy wygrana, przygrywał wreszcie tym wszystkim, którzy po cichu i głośno mówili, iż raut wczorajszy udał się, jak poprzednicy.

Naturalnie, nie trzeba dodawać, iż był t. z. raut św. Wincentego à Paulo.

Odgadnąć go łatwo, bo się udał.

— U wioślarzy.

Wczorajszy wieczór „dramatyczny" w Towarzystwie wioślarskiem, prócz zwykłego zainteresowania, posiadał jeszcze attrakcję nie byle jaką.

Oto program wczorajszego wieczoru obejmował premjerę w postaci fragmentu scenicznego młodego autora, p. Józefa Sapiejewskiego p. t.: „W chwili szału"!

Palma fantazji i egzaltacji Irena (p. K. Święcicka) posiada narzeczonego, redaktora p. Konrada (p. J. Zbrożek), który bardzo trzeźwo patrzy na życie.

Idealistka Irena nader łatwo ulega na wskroś poetycznemu przyjacielowi Konrada, Juljanowi (p. Renicz); gdy Juljan pod wpływem miłości wybucha wyznaniem, Irena w chwili zapału przyjmuje jego oświadczenie.

Wówczas wchodzi Konrad, i pomimo zapewnień Ireny o stałości jej uczucia, rozchodzi się.

Drobnostka ta pisana jest pięknym językiem i pomimo trochę rozwlekłych monologów, przyjętą została bardzo gorąco.

„W chwili szału" grane było bardzo dobrze.

Dopełniające programu dwie komedyjki z francuzkiego: „Zgubiona sakiewka" i „Mąż pieszczony" szły bardzo raźno i wesoło, i wywołały moc śmiechu, oklasków i wywoływań wszystkich biorących w nich udział.

Najwięcej jednak oklaskiwano p. Biernacką za świetne wykonanie roli Cezaryny w „Mężu pieszczonym" i pp. Bukatego i Piotrowskiego w „Zgubionej sakiewce".

— Przypomnienie.

Dziś więc w teatrzyku Eldorado odbędzie się przedstawienie amatorskie, z dodaniem humorystycznych scen brzuchomówcy Leo, na rzecz Towarzystwa ratowania tonących.

Cel widowiska zasługuje ze wszechmiar na poparcie ogółu.

Przypominając o dzisiejszem przedstawieniu, nadmieniamy, że tylko działalności Towarzystwa należy zawdzięczać ocalenie życia 30-tu ludziom w ciągu jednego lata, tyle bowiem tonących ofiar wydobył Kocz w r. z. z Wisły ze swymi pomocnikami.

Pożyteczna działalność Towarzystwa może się rozwinąć tylko w miarę uzyskania nowych środków.

— Wieczór zimowy.

Zapowiadany oddawna raut pod nazwą „Ostatniego wieczoru zimowego" odbędzie się pojutrze, we wtorek, d. 29-go b. m., w salonach resursy Obywatelskiej.

Obowiązki gospodyń przyjęły na siebie panie: Marcela z Pieniążków Andrychiewiczowa, Augustynowiczowa z córkami Marją i Władysławą, Marja i Amelja Brühlówny, Wincentowa Burkarthowa, Karola i Wanda von Blum, Marja Cypryńska-Ciekawianka, Józefowa Chodakowska, Michalina Czarnocka, Cygańska z córką Heleną, Bronisława Ciaglińska, Anna Diermajerowa, Michalina i Anna Daleckie, Jadwiga ze Szczawińskich Dawidowa z siostrą panną Heleną Szczawińską, Eliza Ehlertówna, Janina Freyerówna, Marjanowa Gawalewiczowa, Władysławowa Gradenwic z córką Leonją, Zofja i Marja Heinrichówny, Marjanowa Jankowska, Alfonsa i Jadwiga Kanigowskie, Kamila Kucharska, Dora Kleberówna, Jadwiga Konarzewska z siostrami Zofją i Marją Cybulskiemi, Marja i Wanda Kurtzówny, Wincenta Koskowska, Karolowa Lepertowa, Natalja Lewicka, Stanisławowa Liebertowa z panną Jadwigą Czajkowską, Marja i Julja Łopuskie, Aleksandra Małkowska, Majewska z siostrą Gabrjelą, Stanisława Moraczewska, Stanisława Maszadrówna, z Reczlerskich Normarkowa, Zenobja Narkiewiczowa, Edwardowa Ortweinowa, Marja Osipowicz, Natalja z Płużańskich Porazińska, Wanda z Waśkiewiczów Preyssowa, Antonja Piasecka, Wiktorowa z Konarskich Roman, Bolesławowa Rotwandowa, Marja i Zofja Sadkowskie, Helena-Janina z Milewskich Samborska, Marja z Karasińskich Somerowa, Stefanja i Józefa Swieszyńskie, Pawłowa Szczepańska i Wanda Szczukowa z siostrami Leonją i Stefanją Starzyńskiemi, Janowa i Karolowa Szlenkierowa, Władysławowa Twarowska, Adela Thieme, Stefanja Tretzerówna, Ferdynandowa Wagnerowa, księżna Mieczysławowa Woroniecka, Zofja i Karolina Witoszyńskie, Emilja Wolfówna, Marja-Antonina Zdanowska i Anna Załęska.

Gospodarzami rautu będą pp.: W. Burkath, A. Brühl, Br. v. Blum, Borchocki, F. Grzymała-Budziszewski, F. Cichocki, I. W. Dawid, W. Fürst, K. Gebethner, A. Garbiński, W. Hertzberg, R. Hagmajer, Wł. Karpiński, K. Kraków, Br. Łącki, K. Malczewski, H. Melcer, A. Neyman, Nowicki, Fr. Olszewski, I. Owidzki, W. Orłowski, H. Samborski, I. Szmurło, E. Szawłowski i F. Tomaszewski.

Organizatorowie zabawy ułożyli nader ponętny program, którego szczegóły mają stanowić przyjemną niespodziankę.

Pozwolimy sobie na małą niedyskrecję, zaznaczając, że dadzą się słyszeć panny: Dupuichaut oraz Skulska.

Przy wejściu do głównej sali będzie urządzony wspaniały namiot, w którym ukaże się apoteoza wiosny.

— Wieczór artystyczny.

W sali Muzeum przemysłu i rolnictwa za tydzień, t. j. w niedzielę d. 3-go kwietnia, odbędzie się ostatni raut, złożony z części dramatycznej i muzycznej.

Odegrane będą: „Preludjum Chopina" Gawalewicza i „Broń niewieścia" Benedixa, z udziałem pań: Święcickiej, Borzobohatej, Stankiewiczówny, Popowskiej, oraz pp.: Bukatego, Pietrusińskiego i Zochowskiego.

W części muzycznej dadzą się słyszeć: fortepianistka p. Wiesiołowska i skrzypek p. Szałowski.

— Z Towarzystwa subjektów.

Ze sprawozdania za r. 1891-y Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, okazuje się, że wydział kupna rabatowego i ubezpieczeń marki rabatowe z rozporządzenia władzy, wycofał z obiegu, a zastąpił je biletami imiennemi, które dają prawo do ustępstw rabatowych przy kupnie wszelkiego rodzaju artykułów i towarów u tych kupców, którzy zaofiarowali się robić ustępstwa od 5 do 23% a takich firm jest w Warszawie 147.

Wykupiony bilet za rubla w biurze Towarzystwa daje prawo na cały rok do korzystania za jego okazaniem do takich rabatów.

Przychód, po potrąceniu kosztów ze sprzedaży biletów, przelewa się do funduszu wdów i sierot.

Mimo oczywistych korzyści, jakie członkowie Towarzystwa odnoszą z ustępstw pp. kupców, wydział ten zdołał sprzedać zaledwie 47 biletów na sumę rs. 47.

Po potrąceniu kosztów ogłoszeń i druku biletów, osiągnięto na fundusz filantropijny w ciągu roku 1891-go rs. 29.

Wydział ubezpieczeń przedstawia się jeszcze gorzej, nikt bowiem nie korzystał z ubezpieczenia w rosyjskiem Towarzystwie z r. 1835-go, które jedyne zaofiarowało się robić ustępstwa 12% od zwykłej normy.

Wykaz drukowany firm tych kupców, którzy zaofiarowali, się robić ustępstwa rozdaje się gratis w biurze zarządu członkom Towarzystwa.

— Zwiększenie służby.

W swoim czasie donosiliśmy o projekcie naczelnika telegrafu kolei nadwiślańskiej wystąpienia do władzy o uchwalenie dodatkowego kredytu na wzmocnienie służby telegraficznej, a to wskutek założenia trzeciego przewodnika pomiędzy stacjami „Biuro ruchu" i Kowel, i ustawienia dodatkowych aparatów głównych na niektórych stacjach większych.

Obecnie dowiadujemy się, że rada zarządzająca wystąpiła do ministerjum o zatwierdzenie dodatkowego kredytu na wzmocnienie służby telegraficznej w sumie rs. 1,740 i jednocześnie upoważniła zarząd do zamianowania czterech telegrafistów z pensją po rs. 300 rocznie na stacjach: „Biuro ruchu", Iwangród, Lublin i Chełm.

Telegrafiści otrzymają także umundurowanie i mieszkania.

Polecenie rady wprowadzone będzie w wykonanie jeszcze w b. m.

Świeżo wyznaczone pensje są niższe od dotychczasowych, najniższa bowiem płaca telegrafistów była 360 rs. rocznie.

— Nowy rozkład jazdy.

Wprowadzenie letniego rozkładu jazdy na kolei warsz.-wiedeńskiej spowoduje w biegu pociągów następujące zmiany:

Pociąg kurjerski nr. 1-szy, wychodzący o godzinie 9-ej min. 25, wychodzić będzie o 5 minut później, t. j. o godz. 9-ej min. 30 wieczorem.

Pociąg kurjerski nr. 2-gi, przychodzący do Warszawy o godz. 6-ej min. 10 rano, przychodzić będzie o 10 minut wcześniej, t. j. o godz. 6-ej.

Pociąg kurjerski nr. 3-ci, wychodzący o godzinie 3-ej min. 45 po południu, wychodzić będzie o 25 minut później, t. j. o godz. 4-ej min. 10.

Pociąg kurjerski nr. 4-ty, przychodzący do Warszawy o godz. 2-ej min. 15 po południu, przychodzić będzie o 10 minut wcześniej, t. j. o godz. 2-ej min. 5.

Pociąg pośpieszny nr. 5-ty, wychodzący z Warszawy o godz. 6-ej rano, wychodzić będzie o 20 minut wcześniej, t. j. o godz. 5-ej 40 rano.

Pociąg pośpieszny nr. 6-ty, przychodzący do Warszawy o godz. 10-ej min. 20 wieczorem, przychodzić będzie o 10 minut później, t. j. o godz. 10-ej min. 30.

Pociąg osobowy nr. 7-my, wychodzący z Warszawy o godz. 10-ej min. 55 rano, wychodzić będzie o 5 minut później, t. j. o godz. 11-ej.

Pociąg osobowy nr. 8-my, przychodzący do Warszawy o godz. 6-ej min. 45 wieczorem, przychodzić będzie o 5 minut później, t. j. o godz. 6-ej min. 50.

Pociąg osobowy nr. 9-ty, wychodzący z Warszawy o godz. 7-ej min. 5 rano, wychodzić będzie o 10 minut wcześniej, t. j. o godz. 6-ej min. 55.

Pociąg osobowy nr. 10-ty, przychodzący do Warszawy o godz. 9-ej min. 40 wieczorem, przychodzić będzie o 20 minut później, t. j. o godz. 10-ej.

Pociąg osobowy nr. 11-ty (piotrkowski), wychodzący z Warszawy o godz. 5-ej min. 35 po południu, wychodzić będzie o 5 minut później, t. j. o godz. 5-ej min. 40.

Pociąg osobowy nr. 12-ty (z Piotrkowa), przychodzący do Warszawy o godz. 10-ej min. 5 rano, przychodzić będzie o 5 minut później, t. j. o godz. 10-ej min. 10.

Pociąg osobowy nr. 13-ty (do Kutna), wychodzący z Warszawy o godz. 6-ej min. 35 wieczór, wychodzić będzie o 5 minut później, t. j. godz. 6-ej m. 40.

Pociąg osobowy nr. 14-ty (z Kutna), przychodzący do Warszawy o godz. 8-ej min. 20 rano, przychodzić będzie o 50 minut później, t. j. o godz. 9-ej min. 10.

— Żegluga.

Poziom Wisły, obniżając się stale, wynosił wczoraj nie całe 8 stóp.

Ruch spławny i żegluga rozpoczęte.

Do już istniejących kursów przybywają jeszcze dwa w górę rzeki, pomiędzy Warszawą a Magnuszewem i pomiędzy Warszawą a Kozienicami.

Krążyć tam będą statki żeglugi p. Lewtowa i S-ki, wyjeżdżając z Warszawy do Magnuszewa o godz. 12½ w południe; z powrotem o 4½ rano; do Kozienic tylko co drugi dzień, t. j.: w poniedziałki, i środy piątki o godz. 6-ej rano, a z powrotem: w niedziele wtorki i czwartki o tej samej godzinie.

— Kanalizacja.

Posiedzenie komitetu budowy kanałów i wodociągów, jakie odbyć się miało jutro, odroczone zostało do środy.

Na porządku dziennym tego zebrania stoją kwestje: fabrykacji i ewentualnej konkurencji betonów, reorganizacja biura pomiarów i t. p.

Podług referatu głównego inżeniera, p. W. H. Lindleya sprawa ostatecznego ukończenia jeneralnego planu miasta przedstawia się o tyle korzystnie, że wszelkie prace mogą być gotowe na rok przed ekspirowaniem czwartej serji robót kanalizacyjnych i wodociągowych.

Czy pogląd ten nie jest zbyt optymistyczny, sprawdzić ma komisja, złożona z tych samych członków komitetu, jacy w roku ubiegłym kontrolowali działalność biura pomiarów.

Na czele komisji stoi jenerał-major Wernander.

Liczba pracowników, potrzebnych do opracowania tego wielkiego dzieła, zdaniem głównego inżeniera, wynosić powinna 5-iu jeometrów i 7-iu rysowników.

We środę odbędzie się nieograniczona konkurencja na roboty ziemne, mające na celu wydobycie około 8,500 kub. sążni ziemi pod nowe osadniki na polu Mokotowskiem.

Licytacja odbywać się będzie od ceny 3·80 rs. za sążeń *in minus.*

= Kamera dezynfekcyjna.

Wobec niedojścia do skutku projektowanego układu co do budowy kamery dezynfekcyjnej między magistratem a tutejszymi przedsiębiorcami, zjawiają się nowi kandydaci, tym razem zagraniczni.

Warunki ich niewiele się różnią od tych, jakie stawiali pp.: Klejber, Prauss i dr. Nencki.

Chcą oni oddania kamery w wyłączną eksploatację na 25 lat i zagwarantowania rocznego obrotu za dezynfekcję, zrzekając się natomiast zapomogi z funduszów miejskich.

Cały ten projekt, przedstawiony przez wiedeńskiego inżeniera Wolffa, ma być wszechstronnie rozbierany.

= Szkody.

Przy wykolejeniu się wagonu na 338-ej wiorście kolei nadwiślańskiej wynikły dość znaczne szkody.

Mianowicie trzy tysiące podkładów uległo połamaniu, kilkadziesiąt szyn, jako pogiętych i popsutych, już się nie nadaje do użytku, zaś oprócz tego rozsypało się na plancie przeszło sto korcy jęczmienia.

Wagon, u którego pękła oś, należał do kolei mikołajewskiej.

= Echo kradzieży.

Sędzia śledczy w Chełmie rozwinął śledztwo w sprawie zrabowania wagonu pocztowego na kolei nadwiślańskiej.

Natomiast szczegółowa rewizja wagonu dowodzi, iż drzwi były słabo zamknięte, w obec czego sprawcy kradzieży mogli je odtworzyć bez osobliwych trudności.

Z uwagi, iż oględziny wagonów pocztowych dotychczas były uskuteczniane wyłącznie przez służbę pocztową, polecono, ażeby odtąd rewizji dopełniała służba kolejowa na równi z wagonami celnemi.

Rozmiary skradzionej sumy, według ścisłych obliczeń, dochodzą do olbrzymiej sumy 200,000 rs.

Istnieje poważne podejrzenie, iż do kradzieży należała kobieta i że uczestnicy musieli być świadomi nietylko urządzenia wagonu, lecz i niezwykle znacznej ilości przewożonych pieniędzy.

= Na uczynku.

W jednem z mieszkań pod № 11-ym przy ul. Świętojańskiej przytrzymano Teofilę Gacką, która ze skradzionemi przedmiotami zabierała się do odwrotu.

W Burakowie pod miastem ujęto Kacpra Bałdzińskiego, który skradł parę koni.

= W jednym dniu.

Ujęto niezwykłego złodzieja, noszącego również niezwykłe nazwisko, bo Joska Posłańca.

Łotr ten w ciągu jednego dnia spełnił trzy kradzieże, a mianowicie: u Jakóba Frydmana pod № 31-ym przy ul. Brzozowej, u S. Holendra pod № 8-ym przy ul. Piekarskiej i u Icka Sandacza pod № 7-ym przy ul. Piwnej.

Przedsiębierczego Posłańca aresztowano ze znaczną częścią łupów, których jeszcze nie zdążył sprzedać.

= Udaremniony rabunek.

Nocy wczorajszej na Ludwika Mokińskiego, idącego od strony Wawrzyszewa, nieopodal plantu kolei obwodowej napadło dwóch rabusiów.

Napad był tak niespodziany, iż Mokiński w jednej chwili został powalony na ziemię i nie mogąc się bronić, głośno wołał o pomoc.

Krzyk ten usłyszał robotnik, Andrzej Majchrowski, idący z psem i tego poszczuł.

Duży brytan był skuteczną pomocą, gdyż rabusie pierzchnęli i jednego z nich pies porządnie poturbował, co widział Mokiński, który, oprócz lekkiego stłuczenia, ważniejszego szwanku nie doznał.

Napastnicy uciekli w stronę Woli.

= Z ulicy.

W dniu onegdajszym na ul. Marszałkowskiej p. Paulina Wojciechowska, żona buchaltera, wskutek potrącenia upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała prawą nogę.

Na ul. Wołowej Jan Kurczyński, 14-letni chłopiec, spadł z konia i złamał rękę, oraz zranił się nader ciężko w głowę.

= Wypadek na kolei.

W dniu wczorajszym pociąg towarowy № 139 kolei warszawsko-wiedeńskiej zatrzymany został na 9-ej wiorście od Warszawy, wskutek uszkodzenia parowozu № 700.

Po zawiadomieniu stacji Warszawa przez nadkonduktora, za pomocą aparatu telegraficznego z linji, wysłany został parowóz pomocniczy, który o godzinie 11-ej m. 50 w nocy sprowadził pociąg z powrotem do Warszawy.

O godz. 12-ej m. 10 pociąg z innym parowozem w drogę wyprawiono.

= Pożar.

W dniu wczorajszym około godz. 5-ej po południu przy ul. Łochowskiej, za rogatką ząbkowską, zapalił się duży drewniany budynek p. Kaniewskiego.

Zawiadomiony przez telefon oddział prazki bezzwłocznie przybiegł z ratunkiem i po wyrąbaniu ściany, oraz zdjęciu dachu, dalsze szerzenie się płomieni powstrzymał.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w magistracie warszawskim, odbędzie się licytacja na urządzenie żłobów i ogólny remont stajen na targu wołowym na Pradze, od sumy kosztorysowej 1,080 rs. Wadjum oznaczono na 110 rs.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 23-go b. m.: „Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu sprawozdanie komisji administracyjnej, kończące się wnioskiem, wzywającym rząd do jaknajrychlejszego przedstawienia projektu o przymusowej asekuracji, dało powód do dłuższej dyskusji. Włościanin Kramarczyk zaznaczył, że sprawę tę, ważną dla włościaństwa, traktuje się bez należytego nacisku i wniósł, aby wyraźnie powiedziano, że asekuracja ta ma być krajową, a premje mają być pobierane z podatkami. Ostatecznie sprzeciwił się temu, aby w razie przymusu asekuracyjnego włościanie byli rzuceni na pastwę obcych towarzystw asekuracyjnych. Merunowicz żądał, aby w uchwale wyraźnie żądano krajowej asekuracji. Rutowski zapewnił, że projekt galicyjski w Wiedniu dał pobudkę do zainicjowania przymusowej asekuracji dla całej Austrji i sądził, że należy wytrwać na stanowisku dotychczasowem, a dopiero gdyby rząd austrjacki dłużej zwlekał, dobyć broni ostrzejszej. Sprawozdawca Trzecieski zarzucił rządowi austrjackiemu, iż ten nie szanuje uchwał sejmu galicyjskiego, a na odezwy wydziału krajowego częstokroć wcale nie odpowiada. Ostatecznie uchwalono wniosek komisji z dodatkami Merunowicza i Rutowskiego. Kramarczyk zainterpelował komisarza rządowego, czy prawdą jest i dlaczego dla gorzelń w Galicji zachodniej przyznano ulgi taryfowe do końca lipca r. b., a dla włościan głodnych tylko do kwietnia? P. Michalski wniósł, ażeby przepisy wojskowe w Austrji zmieniono w ten sposób, ażeby na przyszłość zajęcia rękodzielnicze nie były przeszkodą do osiągnięcia stopnia oficera rezerwowego dla jednorocznych ochotników."

× **Także obchód.** Na pamiątkę wielkiego pożaru, jaki nawiedził w r. 1842-im Hamburg, miasto to na d. 5-ty maja r. b. wielką przygotowuje uroczystość. Rozpocznie się biciem w dzwony ze wszystkich wież miasta, następnie koleją przemówienia i popisy 1,200 śpiewaków u stóp spalonego w r. 1842-im kościoła św. Mikołaja. Zamierzono nadto dzień 5-ty maja urzędownie, jako dzień świąteczny ogłosić.

× **Ciekawe odkrycie.** Jakie korzyści organiczne odnosi palenie tytuniu, wykazał świeżo dr. Tasinari, znany hygienista rzymski. Oparł on badania swoje na pracach profesora Millera z Nowego Jorku i Vassili'ego z Neapolu, który utrzymuje, iż palenie tytyniu wstrzymuje rozwój chorobotwórczych mikroorganizmów, a nawet tępi je zupełnie. W doświadczeniach swoich dr. Tasinari używał przeważnie mikrobów cholery i pneumonji. Ściany drobnych balonów nakrapiał z wewnątrz żelatyną, zawierającą bakterje, poczem przez ciąg 10 do 20 minut, przepuszczał przez balon dym tytuniowy. I oto pokazało się, że laseczniki prawdziwej cholery azjatyckiej, pod działaniem dymu gniły zupełnie. Tytuń wyjaławiał, sterealizował żelatynę. Inne laseczniki opierały się skuteczniej, lasecznik zaś tyfusu żadnemu nie uległ wpływowi.

× **Księżna pod sądem.** Temi dniami wytoczono w Anglji proces księżnie Marlborough o kradzież zwierzyny. Księżna postrzeliła głuszca i ścigała go po za granice majątku swego. Przestępstwo podobne za kanałem surowo jest karane, tym razem wszakże sąd oskarżoną uwolnił od odpowiedzialności, ponieważ kodeks angielski oznacza karę tylko na złodziei zwierzyny, nie wspomina jednak o złodziejkach.

× **Przewrót w kowalstwie.** Niejaki Burton z Bostonu dokonał świeżo odkrycia, które kunszt kowalski z gruntu odmienić może. Chodzi o zastosowanie w kuźniach elektryczności. Za pomocą odpowiedniej maszynerji rzemieślnik rozporządza dowolną siłą prądu, wytwarzając stopień ciepła, jaki mu się podoba. W czasie odbywanych prób w przeciągu kilku sekund rozgrzewano żelazo do białości, poczem, topiąc się, skapywało z kowadła kroplami. Sztukę stalową $^{3}/_{8}$ cala grubą można tym sposobem po 22 sekundach rozżarzyć i zamienić w ostrze noża.

× **Ciekawy proces.** Czy rodzice biali mogą wydać na świat dziecko czarne? Oto pytanie, nad którem zastanawia się obecnie sąd w Lutterford w Stanach Zjednoczonych. Po raz to pierwszy tego rodzaju wszczęto proces, w całej tedy Ameryce śledzą go pilnie. Czarny jak węgiel murzyn wystąpił z pretensją do części spadku po małżonkach Borlow, którzy do czystej, jak łza, rasy białych należeli i dwóch innych pozostawili synów, zupełnie na podobieństwo rodziców stworzonych. Dwaj ci synowie biali nie chcą uwierzyć, aby ich natura czarnym bratem obdarzyć mogła i walczą przeciw niemu zaciekle, wzywając ku pomocy naukę i uczonych. Ciekawem będzie rozwiązanie, ciekawego bądźcobądź, procesu.

BAŃKI MYDLANE.

— Jaka jest różnica pomiędzy adwokatem a aktorem?

— Niewielka: aktorzy rzadko kiedy umieją role i... mącą, adwokaci zaś zawsze umieją swoją rolę i... mącą.

*

W miasteczku X. odbywa się spis ludności. Pomiędzy innemi na blankietach spisu istnieje rubryka: w jakim stosunku znajduje się ludność męzka do żeńskiej.

Nadchodzą raporty z pojedynczych sekcyj. Jeden z delegatów, którego niebo obdarzyło już trzecią z rzędu małżonką, w rubryce powyższej pisze:

„W stosunku przyjemnym".

Po sprawdzeniu okazuje się, iż w sekcji delegata na 100 mężczyzn wypada 25 kobiet...

*

— Ach, ci lichwiarze! Stracili już zdolność rumienienia się.

— Za pozwoleniem. Tak źle nie jest. Sprobój niezapłacić któremu z nich, a zobaczysz, że zaczerwieni się, jak rak...

*

Fraszka.

Miasto... Północ... Kto idzie?... Młodzian bladolicy.
Co go tłoczy?... Tęsknota albo rozpacz wielka.
Idzie, idzie... i znika na skręcie ulicy.
Koniec. To jest najnowszej konstrukcji nowelka.

M. Rodoć.

Na wpisy.

Rs. 19 zebrane na pożegnalnej uczcie w Częstochowie dnia 21-go b. m., składają dla biednych uczni bez różnicy wyznania.

Zofja L. i Lucy H. C.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. JÓZEF ŻUREK,

obywatel m. Warszawy,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 25-go marca 1892 r., przeżywszy lat 65. W ciężkim smutku pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 28 marca, to jest w poniedziałek, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie **11-ej i pół** przed poł., oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1256

† Ś. p. WŁADYSŁAW REMBERTOWSKI,

prowizor farmacji, po kilkoletnich ciężkich cierpieniach, oddał Bogu ducha w dniu 26 marca r. b., przeżywszy lat 33. W smutku pozostała matka wraz z rodziną zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 28-ym marca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kaplicy parafjalnej kościoła św. Karola na Powązkach, a o godzinie **4-ej** po południu na oddanie zwłok ziemi na tymże cmentarzu odbyć się mające. Oddzielne zaproszenia wysełane nie będą. —1273—



Ś. P.

EUGENJA LUDWIKA HAFFA,

panna, w wieku lat 19, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu w dniu 24-ym marca 1892 r. w Grochowie pod Warszawą. Pozostała w nieutulonym żalu siostra i rodzina zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 27-ym marca, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej i pół** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. 3—1250

W dniu 16-ym marca r. b. w Nicei zakończył życie nieodżałowanej pamięci

EDWARD P. CASAL,

o czem zawiadamia przyjaciół i znajomych w głębokim smutku pozostała żona 1270

Marja z Augrów Casal.

Dnia 28-go b. m., to jest w poniedziałek, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy

b. p. Józefa Reichman,

o godzinie **12-ej** w południe w szpitalu starozakonnych, a o godz. **1-ej** w domu Schronienia starców i kalek za rogatką wolską, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. —1267—

Dnia 23-go b. m. zmarł w Meranie

MAKSYMILJAN LESNIK,

doktór medycyny,

o czem zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych stroskana

—1266— **Rodzina.**

† Ś. p. Bolesław Teodor Rawa, 1264

uczeń II-ej klasy gimnazjum realnego, syn Franciszka i Antoniny z Hanuszów, opatrzony św. sakramentami, w dniu 25-ym marca przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 15. W nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana do kościoła praskiego w d. 28-ym marca t. j. w poniedziałek, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godz. **5-ej** po połud. na cmentarz brudzieński.

† W d. 28-ym b. m., t. j. w poniedziałek, o godz. **10-ej i pół** zrana odprawione będzie w kościele św. Krzyża na Krak.-Przedmieściu żałobne nabożeństwo za spokój duszy

ś. p. Józefa Gumowskiego,

na które to nabożeństwo pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1269—

Po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w 65-ym roku życia, bezdzietnie, opatrzony św. sakramentami, dnia **19** marca 1892 r. w Poznaniu

ś. p. Stanisław hr. z Lubrańca

Godziemba-Dąmbski,

wnuk ś. p. Jana, ostatniego kasztelana ziemi kujawskiej, a syn ś. p. małżonków Kazimierza i Józefiny Lewald-Jezierskiej. Pogrzeb odbył się dnia 22-go b. m., o godzinie 5-ej po południu w Poznaniu. Wszyscy krewni ś. p. Stanisława, którzy zamieszkują w W. Ks. Poznańskiem, oddali mu ostatnią przysługę, odprowadzając zwłoki na miejsce ostatniego spoczynku. Boląc nad stratą ukochanego brata jedynego i szwagra, podajemy dalszym krewnym i przyjaciołom zmarłego, te smutną wieść. 1263

Bolesław i Kazimiera z Dąmbskich Chotomscy.

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki ukochanej córki i siostry naszej ś. p. **Karoliny** na miejsce wiecznego spoczynku a w szczególności J. W. Superintendentowi ks. pastorowi Diehl za słowa pociechy, oraz młodzieży która na własnych barkach poniosła drogie dla nas szczątki do grobu, załączają szczere „Bóg zapłać". 1257

Juljusz Roesler z Synem.

Z Petersburga.

W dziennikach petersburskich ogłoszony został bilans domu J. E. Günzburga. Bilans ten jest następujący:

Aktywa:

	Ruble kop.	Rs. kop.
Kasa: w gotowiźnie i czekach	233,050 73	
Złoto i srebro	3,186 70	
Portfel	150,386 42	
Walory, akcje i udziały kopalni złota	6,180,285 37	
Nieruchomości: domy w Petersburgu i Moskwie z odliczeniem sumy zaciągniętego długu	771,728 94	
Zaliczenia i inne wartości	84,597 44	
Fabryki cukru	200,971 16	
Dłużnicy	6,305,872 14	
		13,930,078 90
Passywa:		
Wierzyciele	7,235,866 65	
Weksle akceptowane i obstalunki	434,589 22	
Zobowiązania	1,182,705 —	
Walory zastawione	4,080,655 06	
Straty (przypuszczalne) kantoru paryskiego	1,000,000 —	
Straty w zobowiązaniach dłużników	200,000 —	
		14,133,815 93
Deficyt		203,737 03

W sprawie tejże firmy czytamy w *Birż. wied.*, co następuje:

„Po odbytem świeżo zebraniu wierzycieli firmy J. E. Günzburga i po złożeniu przez nią dokładnego bilansu, w chwili obecnej można już z pewnością powiedzieć, że katastrofa firmy nie będzie miała dla tutejszego rynku pieniężnego tych skutków, jakich obawiano się bezpośrednio po otrzymaniu pierwszej wiadomości o zawieszeniu wypłat przez wzmiankowany dom bankierski. Bilans firmy J. E. Günzburga w Petersburgu podaje aktywa na sumę 13,930,000 rs., zawarte w 9 oddzielnych pozycjach. Według oświadczenia reprezentantów firmy, wszystkie sumy aktywów przyjęte zostały według oceny minimalnej w tym celu, aby umożebnić wyznaczenie administracji, która, jak wiadomo, nie może być ustanowioną, jeśli aktywa w bilansie przewyższają passywa. Ogólna suma długów firmy obliczona została na 14,134,000 rs. w 7 pozycjach.

„Ogólne zebranie, jak to już wiadomo, postanowiło poczynić starania o ustanowienie administracji, która prawdopodobnie w tych dniach rozpocznie swoje czynności. Jak słychać, interesy firmy zostaną zupełnie zlikwidowane. Zarząd administracji powierzony prawdopodobnie będzie jednemu ze wspólników firmy, p. Grube,, z udziałem dwóch przedstawicieli z ramienia wierzycieli w charakterze likwidatorów. Jednym z nich będzie, jak powiadają, prezes zarządu banku ziemskiego niżegrodzko-samarskiego, p. Daragan, który w swoim czasie zupełnie pomyślnie załatwił podobną misję w stosunku do banku ziemskiego saratowsko-symbirskiego. W tutejszych sferach bankowych utrzymują, że jeżeli likwidatorom pozostanowionem będzie dość czasu do stopniowej realizacji majątku firmy, to nietylko wierzyciele będą pokryci w zupełności, lecz jeszcze pozostanie kilka miljonów dla właścicieli firmy, ponieważ rzeczywista wartość aktywów znacznie przewyższa podaną w bilansie. Natomiast w razie przyśpieszenia likwidacji i sprzedaży majątku *par force*, może okazać się strata, która zresztą w żadnym wypadku nie przewyższy 20% sumy długów wraz z procentem za czas likwidacji. W miarę wpływania sum, likwidatorowie oddawać je będą wierzycielom."

Zupełnie odmiennie na bilans zapatruje się *Now. wr.* Wzmiankowana gazeta wystąpiła w obszernym artykule z ostrą krytyką bilansu firmy J. E. Günzburga, dowodząc, iż może on ukrywać znacznie większe straty, aniżeli się to pozornie wydaje.

Grażdanin donosi, iż w r. 1893-im postanowiono ostatecznie urządzić w Petersburgu wszechrosyjską wystawę przemysłową. Odpowiedni projekt został już opracowany.

Dzienniki petersburskie zwracają uwagę, że bezpośrednim rezultatem zjazdu cukrowników w Kijowie jest podwyższenie cen cukru o 40 kop. na pudzie.

W *Grażdaninie* znajdujemy następującą wiadomość:

„W Kazaniu kilku kapitalistów postanowiło zbudować teatr pływający. Będzie to olbrzymi parowiec pasażerski, kursujący pomiędzy Kazaniem a Astrachaniem. Projekt, plany i model są już gotowe, jednocześnie znaleziony został na budowę odpowiedni kapitał. Roboty około wykonania przedsięwzięcia rozpoczną się zaraz po uzyskaniu koncesji od władzy."

Gazeta uzupełnia wiadomość informacją, iż raz już zbudowany był podobny teatr-parowiec, lecz ani razu nie debiutował, ponieważ przedsiębiorca zaraz na wstępie zbankrutował.

Według informacyj gazet russkich, w ostatnich czasach wzrósł znacznie wywóz masła z gub. petersburskiej zagranicę. Masło wysyłają przedsiębiorcy olbrzymiemi partjami po kilka wagonów.

Na kolei władykaukazkiej przystąpiono pod kierunkiem inżeniera S. Kierbedzia do budowy olbrzymiego elewatora, obsługiwanego elektrycznością.

Russkie Towarzystwo geograficzne organizuje, jak donoszą dzienniki petersburskie, nową wyprawę naukową do Azji środkowej. Na czele ekspedycji staje podróżnik G. N. Potanin.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego.*)

Wiedeń **23-go marca.**

Zabawna wojna podczas pokoju mocno tutejszy *high-life* zajmuje. Wchodzą w grę trzy damy. Hrabina Kielmannsegg, żona namiestnika jest prezesową ogólnego komitetu dam dla wystawy muzyczno-teatralnej. Jest to osoba energiczna, która ma tę ambicję, żeby się zasłużyć i zdobyć wpływowe znaczenie. Uplanowała ona na otwarcie wystawy w teatrze „festspiel" z owacją dla cesarza; przygotowali rzecz malarz Gaul i aktor burgowy Krastel. Naraz pojawia się w dziennikach komunikat, iż księżna Metternichowa zawiadomiła hrabinę Kielmannsegg, że „festspiel" odbyć się nie może, gdyż teatr wystawowy został na pierwsze dwa tygodnie wynajęty teatrowi Larronge'a z Berlina. Przygotowania do „festspielu" pośpiesznie wstrzymano... Była to bomba; publiczność pyta się, co to znaczy? Wszak „festspiel" wcale nie przeszkadza innym widowiskom? Zkąd taka nagła zmiana? Zagadki te rozwiązuje głośna tajemnica antagonizmu. Księżna Metternichowa nie chciała, ażeby hr. Kielmannsegg zbierała laury, więc bądź co bądź wszystkie jej plany zepsute. Nie koniec na tem. Księżna Metternichowa planowała na otwarcie wystawy *corso* kwiatowe w Praterze, które już raz świetnie się udało. Przy takiem *corso* ludek wdzięczny za bezpłatne igrzyska woła: „*hoch Fürstein Pauline Metternich!*" Gdy zaś na otwarcie przybędzie i cesarz, więc lud najszczerzej i jemu wołałby „*hoch!*" Otóż księżna Hohenlohe, żona cesarskiego ochmistrza dworu, uznała, że byłoby to arcyniestosownem, aby robiono owacje równocześnie cesarzowi i księżnie Metternichowej. Postarała się przeto, żeby u dworu sprawę tę przedstawiono w należytem świetle, a skutek jest taki, że cesarz oświadczył, iż nie życzy sobie *corso*, gdyż będzie, wedle dorocznego zwyczaju, 1-go maja tak zwana „Pratersfahrt."

Nie będzie zatem osobnego *corso* metternichowskiego, a ten *échec* tworzy *pendant* do cofnięcia „festspielu". Wskutek tych figlów zawrzała w interesowanych sferach istna wojna, obfitująca w rozliczne epizody.

Spodziewany napływ gości na wystawę, skłonił nareszcie rząd do nakazu, aby w hotelach i gospodach w Wiedniu i okolicach ceny pokoju za dobę oraz za światło i usługę wyraźnie na widocznem miejscu były obwieszczane, ażeby każdy gość wiedział ile ma płacić.

Teatr Fürsta, w Praterze, obejmuje Jantsch, z Królewca, odnawia, oświetla elektrycznie, nazwał *Wiener Volkstheater* i będzie w nim dawał sztuki ludowe.

Konsorcjum nowego teatru Rajmunda na Lerchenfeld posiada już koncesję i grunty, oraz kapitał kilkuset tysięcy złr. Brakuje jeszcze 80,000 złr. Statut orzeka, iż ma to być prawdziwie zimowy teatr, przyzwoity, austrjacki, dawać sztuki wszystkich ludów, w skład państwa wchodzących, w przekładzie, a ceny miejsc oznaczono: najdroższe 1.80 złr., najtańsze 20 c. *A.*

*

Berlin **25-go marca.**

Wielką sensację wywołało tu aresztowanie amerykanina, Adalberta Russela Withney, dokonane przez policję karną kryminalną d. 15-go b. m.. Pewna tajemnica spoczywa nad całą sprawą. Wiadomo tylko, że w połowie grudnia r. z. trzech panów zjawiło się w pewnym lokalu na Moabicie, ażeby się zapytać gospodarzy, czy na odbycie wesela d. 20-go grudnia są sale wolne. Gospodarz przyjął propozycję. W dzień wyznaczony zjawiła się policja celem zakomunikowania wystraszonemu gospodarzowi, że panna młoda, której ślub miał się odbyć, jest amerykaninem Withneyem, lecz że na razie policja nie myśli przeszkadzać. Niebawem tedy zaczęły zajeżdżać powozy, z których wysiadały strojne panie w bogatych sukniach, istotnie zaś byli to mężczyźni. Wreszcie zajechał też powóz z młodą parą. Pan młody, dawniejszy ułan L., ubrany był w mundur jeneralski. Na widok policji goście wprost udali się do sali jadalnej, gdzie były stoły zastawione na 45 osób. Szampan lał się strumieniami. Po skończonej uczcie zaczęły się tańce. Koszty zabawy płacił Withney, który ku temu celowi przywiózł ze sobą całą paczkę stumarkówek.

Na wystawie międzynarodowej teatralnej wiedeńskiej rozpocznie szereg przedstawień obcych gości tutejszy teatr niemiecki. Rozpoczną się przedstawienia w dzień otwarcia wystawy. Wczoraj dyrektor teatru niemieckiego podpisał kontrakt.

W salonie Honratha i van Baerle nowy wystawiono obraz malarza hiszpańskiego Pradilli, będący pandantem do dzieła „Procesja do obrazu Matki Boskiej w Vigo" tegoż samego malarza. Istne to cacko malarskie przedstawiające również scenę z życia ludowego hiszpańskiego. Widzimy ruch ożywiony na targu w Vigo, odbywającym się tuż nad brzegiem morskim. Piętno tego targu czysto południowe. *K.*

*

Paryż **24-go marca.**

W kościele St. Merri od samego początku postu miewał kazania młody jezuita, ksiądz Lemoigne, a mówił na temat, roztrząsany obecnie przez wszystkich mówców duchownych, mianowicie o kwestjach społecznych. Wczoraj na wieczorne kazanie zebrała się pewna liczba robotników i jeden ze współpracowników *Bataille*, Degay, usłyszawszy mowę księdza, przerwał mu, żądając, aby zgodnie z afiszem mówiono o kwestjach socjalnych; podniosły się głosy, że niewarto było przychodzić i zaczęto się zabierać do wyjścia. Wobec oporu innych, chcących gwałtem zmusić mówcę do roztrząsania kwestyj zapowiedzianych, podniósł się tumult, doszło do tego, że po nawie zaczęły latać krzesła. Organista, chcąc uciszyć tłum, wydobył z organów ogłuszające dysonanse; na ambonę, opróżnioną przez księdza, wstąpił 18-letni wyrostek z rozpuszczonemi jasnemi włosami i starał się zapanować nad wyciem organów i tłumu ognistą mową. Dopiero otwarcie drzwi skłoniło tłum do powolnego opuszczania kościoła.

Niewiadomo też, czy pomyślną będzie druga próba zmodernizowania kościoła, na ten raz technicznego: ks. Sobaux, proboszcz paryzkiej parafji Montmartre, nabył za 433,000 fr. teren, na którym ma zamiar budować nowy kościół, cały żelazny, na wzór wieży Eiffel. Styl jednak niezależnie od materjału, ma być gotycki, a tym sposobem duch średnich wieków połączony będzie z nowożytnemi wynalazkami.

Paryż bardzo prawdopodobnie będzie niedługo portem morskim. Jeszcze lat kilka temu, gdy admirał Jauréguiberry był ministrem marynarki, członek instytutu, inżenier Bouquet de la Grye, przedstawił mu odpowiedni projekt. Minister odpowiedział mu wtedy, że należy przedewszystkiem przygotować opinję publiczną; inżenier rozpoczął tedy propagandę, urządzał odczyty, pisał artykuły, zbijał artykuły, i teraz cały ten zasób materjałów i rozumowań usystematyzował i wydał w oddzielnej książce p. t. „Paryż, jako port morski". Obecnie już istnieje bezpośrednia komunikacja pasażerska wodna z Paryża do Londynu.

Czy w wielkich miastach współczesnych kneblowanie psów jest pożyteczne? oto refleksja, wywołana wypadkiem, jaki miała wczoraj w lasku Bulońskim hrabina Collin de Montiglios. Napadło na nią kilku młodych rabusiów, chcąc zawładnąć jej sakiewką i zegarkiem; na szczęście jednak towarzyszył jej wierny i silny pies, który tak dzielnie wprowadził w akcję swe dwa rzędy zębów, iż rabusie uznali za stosowne uciec, nie spełniwszy zamiaru. Coby się mogło stać z hrabiną, gdyby pies był zakneblowany?

Z powodu półpościa, uczniowie wszystkich kolegjów i

iceów paryzkich podali petycję zbiorową do ministra oświaty o uznanie tego dnia za świąteczny. Bourgeois prośbę ich spełnił, zaznaczył jednak w odpowiedzi, że petycje zbiorowe sprzeciwiają się regulaminowi i nie powinny się już nigdy powtórzyć.

Dyrektorem „Odeonu” na miejsce ustępującego Porela został Marck, administratorem Desbeaux. Zobowiązali się oni przedstawiać co rok najmniej 4 dzieła, mające od 8-ch do 5-u aktów, i 9 dzieł po 1—2 aktów, czyli najmniej 21 aktów nowych. *K.*

*

Rzym 21-go marca.

Wczoraj rano Ojciec św. dawał długie posłuchanie ks. Ignacemu de Senestrey, biskupowi Ratysbony, który w sobotę odprawił był jubileuszową swoją mszę św. w kościele del Gesu u ołtarza, pod którym spoczywa św. Ignacy Lojola, a gdzie tenże ksiądz Senestrey pięćdziesiąt lat temu po raz pierwszy celebrował. Biskup ratysboński jest bardzo wpływowym w Niemczech.

Doktorowie Ceccarelli, który ma się już dobrze, i Lapponi, lekarze papiezcy, opierają się stanowczo zamiarowi Ojca św. odprawienia uroczystego nabożeństwa w dzień Wielkanocny w bazylice św. Piotra, jak to Pius IX-ty czynił aż do r. 1870-go. Niewiadomo jeszcze z pewnością, czy się Papież zastosuje do lekarskiego *veto*.

Jenerał Bertolé-Viale, były minister wojny a teraz wielki łowczy dworu, dostał nagle pomieszania zmysłów. Na posłuchaniu, jakie miał w tych dniach u króla, dziękował mu tkliwie za łańcuch orderu Annuncjaty, którego nigdy nie otrzymał. Oświadczył potem, że chce królowej także dzięki złożyć. Król zmiarkowawszy, iż mówi od rzeczy, skinął na adjutanta, aby uprzedził królowę, że jenerała niepowinna przyjmować; ale królowa usłuchać męża nie chciała i dała jenerałowi długie posłuchanie. Zdaje się, że to chwilowe tylko obłąkanie, będące skutkiem nerwowego cierpienia i że chory wyzdrowieć może.

W Rzymie zszedł z tego świata onegdaj jeden z najbardziej znanych członków rzymskiej, politycznie dotąd wiernej rządowi papiezkiemu arystokracji, Don Ranieri margrabia Bourbon Del Monte, książę na San Faustino. Urodził się w r. 1843-im, a ożenił w 1866-ym z księżniczką Franciszką Massimo, z której zostawia siedmioro dzieci, pięciu synów i dwie córki. Co do pochodzenia tej rodziny, zaznaczyły je roczniki wiecznego miasta: gdy głośny z awantur i łupieży konstabl burboński oblegał Rzym z bandami swojemi i zanim sławny mistrz Benvenuto Cellini, jak sam się przynajmniej chwali w pamiętnikach swych, położył koniec oblężeniu temu, wyrychtowawszy śmigownicę z zamku św. Anioła i zabijając celnym strzałem konstabla, piękna margrabina Del Monte, rodowita rzymianka, udawała się częstokroć do francuzkiego obozu dla uprzyjemniania wojennych trudów hetmanowi. Wkrótce znalazła się w poważnym stanie, co książę był już poznał, czy przewidział, bo cyrografem swoim uznał przyszłe dziecię pani Del Monte za własne. Nowonarodzony syn nazywał się więc Bourbonem.

Umarła także w 92-im roku życia, mieszkająca zwykle w Rzymie od lat czterdziestu i więcej, margrabia de Caux, przedtem księżna de Valmy, synowa sławnego napoleońskiego jenerała jazdy, Kellermana de Valmy. Z pierwszego małżeństwa miała córkę księżniczkę de Valmy, wydaną za rzymianina, księcia Ginetti d'Avellino. Owdowiawszy zaś wyszła za margr. de Caux, z którym miała syna, ożenionego z głośną śpiewaczką Adeliną Patti, i córkę, wydaną za hrabiego de Reculot, słynną w Rzymie z kłótni do upadłego i komicznych zajść z byłą ambasadorową francuzką margrabiną Laurą de Noailles z domu Lachmanówną, a 1-o voto Świejkowską ze Szpikowa. Nicotera, wówczas minister spraw wewnętrznych, musiał je rozbraniać... *D.*

*

Londyn, 22-go marca.

Zamianowany przez Ojca św. arcybiskupem westminsterskim, ks. dr. Vaughan, biskup Salfordu, wysłał prośbę do Ojca św. o pozostawienie go w dotychczasowej djecezji.

Umarł Tomasz Goring, jeden z najwięcej cenionych tu kompozytorów, uczeń konserwatorjum paryzkiego. Z dzieł jego najlepiej znane są trzy opery: „Czciciele słońca”, „Esmeralda”, grana w Covent-Garden co roku od 1883-go i „Nadeshda” (1885).

Słynna z urody, 22-letnia hr. Russel, rozwiedziona niedawno z mężem, obrała sobie zawód artystki dramatycznej i wystąpi po świętach wielkanocnych w teatrze Royalty. Hrabina, z domu miss Scott, córka zmarłego przed kilku laty bankiera, ma posiadać talent rzeczywisty; w salonowych przedstawieniach amatorskich (które tu jeszcze nie wyszły z mody) grała w zeszłym roku role bohaterek ibsenowskich.

Publiczność cała nie przestaje zajmować się mordercą Williamsem, bo niema godziny, aby który dziennik nie ogłaszał świeżych telegramów o nowych odkryciach i rzekomo liczniejszych jego zbrodniach. Sprawdzono dotychczas, ze zamordował i „zacementował” pod podłogą domu—w Anglji, jedną żonę z czworgiem dzieci—w Australji, drugą z dwojgiem; że na Przylądku Dobrej Nadziei oszukał kilkunastu przemysłowców na ogólną sumę 14,000 fst., że ma trzecią żonę w Pensylwanji... i że zaręczył się przed przed kilku tygodniami z zamożną wdową jakąś w Szkocji. Śledztwo więc nie rychło będzie zakończone

Do sędziego policyjnego w jednym z tutejszych okręgów przyszedł dziś 40-letni wyrobnik wiejski, Edward Hooper, i złożył na stole adwokatów szkatułkę, zawierającą blizko 12,000 fst. w banknotach. Opowiedział, że majątek ten wypłacono mu, jako przynależną schedę po zmarłym w Australji stryju, o którym spadkobierca nie słyszał nigdy. Zaraz więc po otrzymaniu tej znacznej sumy, Hooper zaczął wieść życie pijackie, choć poprzednio był członkiem armji zbawienia. Przepiwszy kilkanaście funtów, uczuł wyrzuty sumienia: przyszedł więc do Londynu, aby się poradzić sędziego, coby mógł zrobić z pieniędzmi, które uważa za „głownie piekielne”. Blizkiej rodziny niema; dalszym krewnym nie da ani grosza, bo... oniby go częstowali wódką z wdzięczności, lub onby do nich zachodził na pijatykę. — Czemu nie dać tych pieniędzy „jenerałowi” Booth?—poradził sędzia. „Bo— odparł Hooper—jeżeli mnie one skusiły, com był wstrzemięźliwy od urodzenia, to tembardziej skusiłyby i najwyższych „oficerów” armji... boć oni wszyscy mają krew zatrutą alkoholem, a kto raz pił, ten pić będzie!”

Śmiech powstał w sali ogólny, a sędzia zadecydował, że Hooper najlepiej postąpi, jeśli zatrzyma majątek, pozostanie wiernym żołnierzem armji i nie da się „kusić” do kieliszka. Na to się wyrobnik nie zgodził: zostawił szkatułkę na stole wypadł z sali i uciekł! *N.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

OŚWIADCZENIE CAPRIVIEGO.

Berlin 26-go marca. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu podczas obrad nad budżetem oświadczył kanclerz hr. Caprivi, iż stanowisko jego kanclerskie skutkiem zrzeczenia się urzędu prezesa ministrów pruskich, nietylko nie osłabiło się, ale nabrało owszem większej trwałości i niezawisłości w sprawach rzeszy niemieckiej.

POWRÓT CESARZA.

Berlin 26-go marca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Cesarz dziś o godzinie pół do szóstej wieczorem powrócił z Hubertusstocku. Wieczorem będzie na obiedzie u ambasadora austrjackiego, hr. Szechenyiego.

ZDROWIE BISMARKA.

Hamburg 26-go marca. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Książę Bismark wrócił już prawie zupełnie do zdrowia.

WYLEW WISŁY.

Berlin 26-go marca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Według wiadomości z Elbląga, położenie jest groźne. Kra na Nogacie zatapia okoliczne miejscowości. W porcie lód jeszcze stoi. *(Aj. półn.)*

PROCES O DYFAMACJĘ.

Paryż 26-go marca. *(Tel. Aj. półn.)* — Sąd przysięgłych skazał odpowiedzialnego redaktora *Intransigeant*, za spotwarzenie w druku prokuratora jeneralnego Beaurepaire'a, na dwa miesiące zamknięcia w wieży i 3,000 fr. grzywny, a Rocheforta zaocznie na rok zamknięcia w wieży i 300 fr. grzywny.

ARESZTOWANIA.

Paryż 26-go marca. *(Tel. Aj. półn.)* — *Soleil* zapewnia, iż rząd francuzki w porozumieniu z posłami kilku państw zagranicznych zamierza wydalić z Francji anarchistów cudzoziemskich. Aresztowano jeszcze dwóch anarchistów w St. Denis. Ogółem aresztowano dotąd 22-ch anarchistów.

DJETY POSELSKIE.

Londyn 26-go marca. *(Tel. pr. Kur. War.)*— Izba gmin odrzuciła wniosek przyznania djet poselskich 227 głosami przeciw 167. Balfour wykazywał, że djety wnoszą w parlamentaryzm demoralizację, byłby zresztą imitacją kontynentu, niezgodną z duchem konstytucji angielskiej.

Praga czeska 26-go marca. *(Tel. pryw. Kur. W.)*—Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu czeskiego poseł młodoczeski, Herold, wśród oklasków swojego stronnictwa krytykował w obelżywy sposób działalność ministra oświaty, Gautscha, nienawistną dla Czech.

Londyn 26-go marca. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— W Pekinie aresztowano mandaryna, inicjatora pamfletów przeciw europejczykom.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 26-go marca. *(Telegr. pryw. Kurjera Warsz.)* — Giełda usposobioną dziś była względnie lepiej. Wartości spekulacyjne nie wykazują zmian. Na polu rubli i wartości russkich, które miały dobry pokup, panowała zwyżka. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 206.—, a w chwili urzędowego zamknięcia obrad 206.75. W porównaniu z wczorajszemi kursami, podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 80 fen., a w dostawowych o 1 m. 25 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 85 fen., krótki Petersburg o 1 m., a długoterminowy o 1 m. 30 fen. Przekazy na Wiedeń wyżej o 10 fen. (172.—), a długoterminowe bez zmiany (171.20). Listy zastawne ziemskie podniosły się o 10 kop., a listy likwidacyjne o 20 kop. (62.40). Pożyczki wschodnie bez ruchu. Więcej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, 4½% listy zastawne russkie, pożyczki premjowe russkie obu emisyj; kuponów celnych nie notowano. Akcje kredytowe austrjackie utrzymały kurs wczorajszy. Dyskonto prywatne pozostaje na wczorajszej wysokości (1¼%). Żyto miało dziś pokup cokolwiek lepszy i podrożało o 1 m. w towarze gotowym i o 75 fen. w dostawowym.

Berlin 26-go marca. *(Telegr. pryw. Kurjera Warsz.)* —

Bil. bank. rus. w tr. nast.	206.75	Akcje d. ż. w.wied.	—.—
Weksle na Warszawę	206.60	Akcje kredytowe	171.10
Wek. na Petersb. krót.	206.40	Wek. na Londyn kr.	20.41⁵
Wek. na Petersb. dług.	206.—	„ „ dł.	20.31
Bil ban. russk. na dost.	206.75	Żyto w tow.gotow.	208.50
Wschodnia poż. II em.	—.—	Żyto na wiosnę	203.25
Listy zast. serji I-ej	65.10		

Kursy z dnia 25-go marca: 205.95, 205.75, 205.40, 204.70, 205.50, —.—, 65.—, 171.10, 207.50, 202.50.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Jaszczołtowi.* — W celu otrzymania żądanej wiadomości, zgłosić się trzeba do kancelarji JE. jenerał-gubernatora warszawskiego z piśmienną prośbą o wydanie urzędowego świadectwa, opiewającego o losie poszukiwanych osób. Do prośby tej załączyć należy dwie marki stemplowe po kop. 80, a w treści podania wyjaśnić, do jakiego użytku świadectwo jest potrzebne, i przytoczyć dokładnie imiona, nazwisko i imię ojca obu poszukiwanych zesłańców, jako też ich pochodzenie i, w miarę możności, datę i miejsce ich uwięzienia.

— *Panu W. S.* — W poszczególnych kwestjach prawnych czysto praktycznego znaczenia należy szukać porady u adwokata i panu zatem radzimy to uczynić, w odpowiedzi zaś na przesłane zagadnienia zaznaczamy jedynie, iż obcy poddany, w myśl wyraźnego przepisu prawa (art. 11 kod. cyw. Król. Pol.), nie może być nietylko opiekunem, lecz nawet członkiem rady familijnej (wyjąwszy nad własnemi dziećmi i wogóle zstępnemi). Przy powołaniu się na to łatwo panu przyjdzie wyjednać od rady familijnej zmianę nieobecnego i tak nieprawnie ustanowionego opiekuna, a tym sposobem usunie się szkopuł, stojący panu teraz na przeszkodzie.

— *Prenumeratorowi we Włocławku.* — Szkoła handlowa w Odessie ma oddział przygotowawczy z kursem 4-letnim, według programu czterech klas gimnazjalnych. Kurs specjalny trwa dwa lata. W szkole, oprócz przedmiotów ogólnie kształcących i handlowych, wykładane są następujące języki: francuzki, niemiecki, angielski, włoski i nowo-grecki. Przyjęcie do szkoły w sierpniu.

— *Stałemu prenumeratorowi od r. 1878-go.* — Deputacje szlacheckie istnieją tylko w Cesarstwie. W granicach Królestwa formalności legitymacyjne załatwia właściwy urząd gubernjalny. Podania do deputacji piszą się na prostym papierze. Kosztów wyjęcia kopji, o której mowa, wskazać nie możemy, te bowiem są zależne od wielu innych warunków, w każdym razie nie mogą przenosić kilku rubli.

— *Panu M. K., technikowi w Łodzi.*— Szkoły politechniczne istnieją za granicą w wielu miejscowościach. Jak obecnie, niezwykle dobrą opinją cieszy się szkoła w Zurichu. Kwalifikacja naukowa wszędzie prawie jedna i ta sama: świadectwo z ukończenia przynajmniej sześciu klas i gruntowna znajomość języka niemieckiego lub francuzkiego. W Paryżu szkoła politechniczna istnieje przy ulicy Descarte'a.

— *Panu N k., prenumeratorowi od lat 20-tu.* — Nadesłane numery, według tabeli urzędowej, z koła nie wyszły.

— *Panu H. K.....ski.* — Zarząd odnogi zachodniej budującej się obecnie kolei syberyjskiej znajduje się w Złatoustowie, zaś odnogi wschodniej we Władywostoku. O ile wiemy, na kolei tej niema żadnych wakujących posad.

— *Pani W. Dzie.*— Posiadający patent z ukończenia sześciu klas rządowej szkoły realnej zalicza się do ochotników I-ej kategorji, t. j. pozostaje w służbie czynnej rok jeden. Chcąc odbyć powinność wojskową na prawach ochotnika, należy koniecznie stosowne formalności załatwić przed terminem losowania, czyli przed listopadem.

— *Stałej prenumeratorce.* — Kasa imienia Mianowskiego żadnych pożyczek nie udziela, lecz tylko subsydja na wydawnictwa i cele naukowe.

— *Panu Janowi Kapn., stałemu prenumeratorowi.*— Prosimy o odbitkę, z nadesłanego bowiem opisu szacować numizmatów nie możemy.

— *Panu A. B. L.*—„Krzaka”.

— *Panu Sommerowi.*—Około 80 w całym kraju.—Do 20,000.

— *Pani K. W. w Nowej Aleksandrji.*—Nie skorzystamy.

— *Panu J. Ch., prenumeratorowi z ul. Niecałej.* — Życzący uczęszczać na kursy uniwersyteckie za granicą, mogą otrzymać prolongatę do ukończenia nauk, lecz w takim razie winni koniecznie posiadać świadectwo z 6-iu klas gimnazjum realnego lub filologicznego. Celem uzyskania prolongaty, należy przed wrześniem roku poborowego złożyć odpowiednie podanie we właściwym urzędzie poborowym i dołączyć świadectwo gimnazjalne, oraz dowód zagranicznej władzy naukowej, poświadczony przez ambasadę russką lub też konsulat, jeżeli w danej miejscowości niema misji. W podaniu trzeba wymienić, iż po ukończeniu studjów, proszący deklaruje się odbyć powinność, jako ochotnik albo losowy.

— *Panu If. Ir. Nd., stałemu prenumeratorowi.*—Monety, których odbitki otrzymaliśmy, są bardzo pospolite i dlatego posiadają bardzo małą wartość numizmatyczną.

Piwo oryginalne Pilzneńskie

z browaru mieszczańskiego w Pilznie

egzystującego od 1842 roku — poleca po cenie najniższej **nowootworzony HURTOWY I DETALICZNY SKŁAD**

J. KRUKA

przy ulicy Rybaki № 18.

Piwo z browaru mieszczańskiego zostało przez najznakomitszych PP. Doktorów i Koneserów uznane za najzdrowsze i najsmaczniejsze.

Skład mój polecam względom Sz. Publiczności, unizony **JAKÓB KRUK.**

PP. Handlującym ustępuje znaczny rabat.

Telefonu № 131. 475

ZAWIADOMIENIE.

Od pewnego czasu dochodzi naszej wiadomości, że ludzie złej woli chcąc nam szkodzić, rozgłaszają tak w Cesarstwie jak i Królestwie, że Warszawska Fabryka Lodowni pokojowych i naczyń kuchennych, pod zarządem Józefa Kuchty, mieszcząca się przy ulicy Pięknej Nr 30—przestała istnieć. Przeto mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że fabryka bez przerwy istnieje od roku 1875 i na nadchodzący sezon przygotowała znaczny wybór lodowni pokojowych i do zakładów jak restauracyj, aptek i t. p., a także konserwatory do przechowywania lodów, maszyny do robienia lodów, maszynki domowe do lodów, pralnie, magle pokojowe, waterklozety, kłozety do proszku otwockiego i z pokrywami hermetycznemi i t. p.—Każdemu kupującemu ustępuje się znaczny rabat, a także urządzoną została sprzedaż na raty.—Cenniki na żądanie wysełają się bezpłatnie.

Fabryka Piękna № 30.— Skład Fabryczny Graniczna № 17, I-sze piętro.

MUSBRATT

Najlepszy płyn do farbowania włosów.

Po jednem użyciu powyższego płynu, włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały, stosownie do życzenia, blond, szatyn i brunatny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie, dostają piękniejszego połysku. **Cena pudełka** większego **Rs. 3**, mniejszego **Rs. 2**, z przesyłką **kop. 50** drożej.—Przy kupnie należy wymienić żądany kolor.

Skład główny w Centralnym Magazynie Perfumerji i Kosmetyków

Jana Kalinowskiego,

w Warszawie, **ulica Krakowskie-Przedmieście № 65**

oraz w znaczniejszych magazynach perfumeryjnych; w **Moskwie u TEODORA**, Kuzniecki most № 1. 478

CHROMOVITRAUX

paryzkie, które naśladują doskonale szyby rożnokolorowe dawniejsze, służą do ozdobienia okien mieszkań, korytarzy i schodów, do złagodzenia za mocnego światła i do powstrzymania zbytniej ciekawości sąsiadów lub przechodniów. Każdy może je przyłożyć do szkła bardzo łatwo w jednej chwili, a kilkoletnia ich trwałość jest wypróbowaną, są zatem nader praktyczne we wszelkich gmachach publicznych i prywatnych (świątynie, pałace, muzea, szkoły, hotele, kantory, magazyny, restauracje, cukiernie, pokoje sypialne, przedsionki i t. d.). Ceny od 50 kop. za metr długości (42 cali), szerokość zawsze ta sama 19 cali ½. Kupujący może żądać długości mu potrzebnej. Sprzedaż w Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga 8. 481

ZAKŁAD OGRODNICZY

WŁ. TURKOWSKIEGO

w Warszawie, za rogatką Powązkowską Nr 6,

poleca na nadchodzącą wiosnę:

Drzewa owocowe.

Jabłonie w koronach od 35—60 kop.
Grusze „ od 45—75 kop.
Czereśnie „ od 30—50 kop.
Śliwy „ od 40—50 kop.

Drzewa owocowe karłowe.

Grusze na pigwach piramidy od kop. 45 do rs. 1 kop. 50.
Jabłonie na rajskich i słodkach od kop. 40 do kop. 75.
Śliwy (stożki) piramidy od 50 do 76 kop.
Wiśnie na Prunus Machaleb od 40—70 k.
Brzoskwinie szpalerowe od kop. 100—150.
Morele szpalerowe od kop. 50—1000.
Winorośle 2 i 3 letnie od kop. 30—50.
Orzechy włoskie, agresty, porzeczki, maliny, jerzyny wielkoowocowe, szparagi, truskawki, poziomki i t. d.

Siewki (dziczki) drzew owocowych.

Jabłonie 1-roczne, pikowane, do szczepienia 1000 sztuk rs. 16.
Do okulizacji 1000 sztuk rs. 12.
Grusze I wybór 1000 sztuk rs. 20.
Grusze II wybór 1000 sztuk rs. 16.
Śliwy mirobolana 1000 sztuk rs. 18.
Czereśnie i wiśnie 1000 sztuk rs. 15.
Prunus machaleb (podkładka na wiśnie karłowe) 1000 sztuk rs. 15.
Pigwy pod grusze karłowe sztuk 1000 rs. 18 do 20.

Drzewa ozdobne.

Róże w koronach od rs. 1—1,50.
Róże nizko szczepione od kop. 30—50.
Drzewa do wysadzania pojedyńczo w parkach od kop. 50 do rs. 1,50.
Drzewa do kłąbów od kop. 25—50.
Krzewy ozdobne od kop. 15—30.
Konifery w licznych odmianach i rozmaitej wielkości od kop. 40 do rs. 2,50.
Siewki drzew i krzewów ozdobnych do zakładania szkółek, w wielkim wyborze na setki i tysiące.

Krzewy na żywopłoty.

1000 sztuk Ligustrum vulgare od rs. 20 do 60.
1000 sztuk Crataegus oxyacantha od rs. 10 do 24.
1000 sztuk Akacji białej od rs. 10 do 20.
1000 sztuk Colutea arborescens od rs. 8 do 10.
1000 sztuk Caragana arborescens od rs. 8 do 20.
1000 sztuk Prunus machaleb od rs. 15 do 25.
1000 sztuk Prunus machaleb do 3-ch łokci wysoki od rs. 5 do 10.
Siewki konifer 1 i 2 roczne, jak np. **Thuje, Jodły, Świerki, Sosny, Cisy, Jałowce** i t. p., do rozsadzania w wielkim wyborze na setki i tysiące.

Komunikacja tramwajem do rogatek, gdzie bryczki są zawsze i za kop. 25 dowożą do Zakładu.

Telefonem można się porozumieć przez Towarzystwo „Nafta," obok moich szkółek się znajdującego.

Cenniki illustrowane wysyłają się stałym klijentom i na żądanie bezpłatnie. 470

WANDA

ERYWAŃSKA Nr 16,

SKŁAD KORONEK i HAFTÓW

otrzymał

Nowości wiosenne

zagraniczne i krajowe.

Ogromny wybór Batystów Francuzkich Voiline z najpierwszych fabryk, Wełny na suknie oraz wszelkie towary białe, Płótna zagraniczne i Jarosławskie. 406r

„Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W."

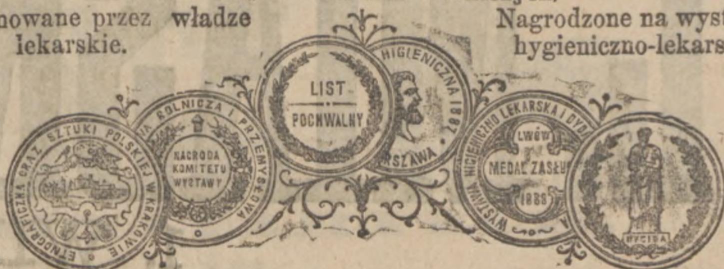
DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH

Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

z miodu, **słodu i ziół leczniczych,**

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawach hygieniczno-lekarskich.



fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach apteczynch. 373R

Główny Skład Jarosławskich i Kostromskich

PŁÓCIEN

FIRMA

MOSKIEWSKI MAGAZYN,

Bielańska № 7,

otrzymał świeży transport Płótna na koszule i prześcieradła do 3 arszynów szerokości, Obrusy na arszyny jak również garnitury na 24, 18, 12 i 6 osób, Ręczniki, Serwetki stołowe i deserowe, Chustki do nosa płócienne i batystowe białe i z kolorowemi szlakami, Madapolam, Szyrtyng, Webka, Kreas, Dymki, Brylantyny i inne wyroby bawełniane.

P. S.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ!

Z powodu wycofania niektórych towarów, sprzedają się niżej cen fabrycznych: Firanki, Kołdry watowe i bajowe, Hafty szwajcarskie, Bieliznę Damską i Męzką, niektóre gatunki Płócien, Pończochy i Skarpetki. 433

Moskiewski Magazyn, Bielańska № 7.

Zarząd Dominium Witaszewice

p. Łęczycą, poszukuje zakupna

używanej, w dobrym stanie będącej kolejki wązkotorowej wraz z wagonikami. 432r

Władysław Nawrocki

O G R O D N I K,

za rogatką Lubartowską w Lublinie,

podejmuje się zakładania parków, ogrodów spacerowych, owocowych, sadów, ogródków miejskich i cięcia drzew karłowych, udziela wszelkich rad dotyczących hodowli pokojowej; dostarcza potrzebne drzewa, krzewy, i rośliny. Przyjmuje również przerabianie ogrodów i inspektorjat nad takowemi. 429r

MUSZLIN TAUBNERA z Koła,

czarny i biały,

powszechnie uznany jako najlepszy i trzymający 3 łokcie w sztuce więcej, niż inne krajowe muszliny; sprzedaje się hurtowo i detalicznie w całych sztukach

w Składzie Towarów łokciowych

S. KARPELOWICZA.

Gęsia 5, pierwsze piętro.

Także muszlin do opatrunków. 476

Z powodu przebudowy Sklepu i rozszerzenia Składu na pierwszem piętrze (od frontu)



WYPRZEDAŻ



części zapasów **naczyń kuchennych i gospodarskich, po cenach zniżonych,** w Składzie 345r

ADAMA KEMPIŃSKIEGO.

STEFAN FALECKI.

5, NIECAŁA 5,

OTRZYMAŁ



NOWOŚCI



w wełnach i jedwabiach na Suknie spacerowe i wizytowe.—**FULARY** jedwabne w najświeższych **kolorach i deseniach.**

Największy wybór WEŁN CZARNYCH.

Ceny bardzo nizkie. 359R

FORTEPIANY z angielską mechaniką krzyżowe **od rs. 500.** 433r

Sprzedaż na RATY. Największe Składy Instr. w Cesarstwie i Królestwie.

HERMAN I GROSSMAN,

Wynajem.

Warszawa, 16 Mazowiecka 16. **St.-Petersburg, 33 W.-Morska.**

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

MAGASIN FRANÇAIS,

401 R

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon wiosenny i letni.

Zakład obsługiwany jest przez krojczych wiedeńskich.—Ceny nizkie stałe.

BRACIA LESSER,

12. RYMARSKA 12.

Zamierzając w najbliższym czasie zreformować składy nasze, przeznaczamy do zupełnej wyprzedaży część zapasów **różnorodnego towaru,** wynoszącego przeszło

100,000 RUBLI.

Zwracamy więc uwagę Sz. Publiczn., jak również Kupców detalicznych i Właścicieli hotelów, że w **Poniedziałek, t. j. 28 b. m. rozpocznie się**

Pierwsza Wielka Wyprzedaż

towarów galanteryjnych, dywanów, ceraty, porcelany, fajansu, lamp, żyrandoli, samowarów, wyrobów stalowych, wełnianych i bawełnianych, parasoli, parasolek etc., etc.

Podobna sposobność przy tak **obfitym i rozmaitym doborze towarów,** nie prędko się nadarzy, spodziewamy się przeto, że Szanowna Publiczność **zechce skorzystać z okazji,** tem bardziej, że **wszystkie towary sprzedają się** 434r

po cenie kosztu i niżej.

Rękawiczki, Rękawiczki, Rękawiczki,	własnej fabryki.	Parasolki, Parasole, Parasolki,	czarne i kolorowe.	Krawaty, Krawaty, Krawaty,	Fasony nowe.	Kapelusze, Kapelusze, Kapelusze,	Męzkie.	Laski, Laski, Laski,	modne i orygin.

w wielkim wyborze, poleca **A. CHOJNACKI,** Marszałkowska róg Chmielnej. 473

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka śpiewu. Włodzimierska 2, mieszkania 6, od 2-ej do 4-ej. 9195

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 817r

A. Szkoła froeblowska przy obszernym ogrodzie Heleny Borowskiej. Mokotowska № 55. 4264

Adres: bony francuski, niemki i polki zaopatrzone w dobre świadectwa, nauczycielki i nauczyciele wykwalifikowani, rządcy dóbr, gorzelani, leśnicy i inni oficjaliści są do umieszczenia zaraz. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Włodzimierska 8, parter, czwarty dom od Świętokrzyzkiej. 7790

Angielka dyplomowana, z Londynu, poszukuje lekcyj. Włodzimierska № 2—5. Zastać można od 6—7½; także lekcje za obiady. 861r

Angielska Metoda Reussnera dla samouków kop. 75.—Metoda Niemiecka kurs niższy 60 kop. Kurs wyższy rs. 1 kop. 60. Komplet (oba kursa) rs. 2. — Elementarze: polsko-niemiecki lub russko-niemiecki z 14 wzorkami pisma i 200 rycinkami kop. 35, 20 i 10 kop. Elementarz polski z 20 wzorkami pisma, rysunków i rycinkami (340 figur) 25, 15, 4 kop. Na pocztę dopłata 20 kop. do rubla. — Skład u autora (Reussnera), Marszałkowska 142, Warszawa. 611

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. 9924

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicza, autora **buchalterji, Chmielewski.** Bracka 5. 615r

Czytelnia „Nowości" naukowa, beletrystyczna dziecinna. Pisma perjodyczne. Warunki przystępne. Nowy-Świat 21. 8294

Dla dzieci zakład pożytecznych zajęć i zabaw gimnastycznych Stefanji Wilskiej. Marszałkowska 119, m. 12. 9693

Francuzka poszukuje lekcyj za obiad. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. F. F. 9779

Korepetytor z niemieckim potrzebny do ucznia 1-ej klasy, za rs 5. Świętokrzyzka № 16. Backiel. 10109

Kandydat matematyki uniwersytetu petersburskiego udziela lekcyj. Smolna 25, mieszkania 20. 8315

Nauczycielka wyższa przygotowuje do gimnazjum. Nowy-Świat 21, sklep pp. Tarnowskich. 7915

Niemiec poszukuje nauczyciela języka russkiego. Oferty w kantorze tegoż pisma sub Ł. H. B. 10117

Nauczycielka poszukuje lekcyj za obiad. Nowogrodzka 24—13. 10142

Nauczycielka z wyższym patentem tanio udziela lekcyj lub korepetycyj. Pańska 36, mieszkania 12, od 3—5. 10083

Nauczycielka z patentem przygotowuje na pensje, do gimnazjów. Chłodna 24, mieszkania 7 10052

Potrzebna francuzka za obiad. Wiadomość: Włodzimierska № 16, mieszk. 17, od godziny 12—3. 9878

Potrzebna francuzka do towarzystwa dwóch dziewczynek, na wyjazd na wieś na wakacje, z małą dopłatą! Żądane rekomendacje, Wiadomość: Leszno 1, 2-e piętro, mieszk. 4, od 10 do 12-ej. 10097

Potrzebna nauczycielka z francuzkim i muzyką na demi place. Oferty przyjmuje Kurjer dla Z. F. 10217

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, m. 5, od 4-ej do 8-ej. 10159

Rosjanki bony, polki guwernantki potrzebne. Jasna 2. Biuro nauczycielskie Dąbrowskiej. 9454

Sortjer wełny, tak zagranicznej, jak również krajowej, z ośmioletnią praktyką, znający się na hodowlach i wszelkich chorobach owiec, poszukuje miejsca sortjera nadwornego lub zarządzającego owczarniami, tak w Królestwie, jak również i Cesarstwie. Oferty: M. S. w Stan. Sosnowice poste-restante. 8387

Szkoła froeblowska z ogródkiem, Leszno 42, Adeli Mieszkowskiej. 9868

Student, sumienny korepetytor, z długoletnią praktyką, posiadający francuzki, niemiecki i nauki przyrodnicze, specjalnie grecki, łacinę, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Nowolipie 22, m. 10, od 2-ej do 5-ej. 10208

Skończony student, prawnik posiadający francuzki, niemiecki, poszukuje lekcyj lub odpowiedniego zajęcia. Może je też przyjąć za mieszkanie z utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście 88, m. 24. 10215

Uczennica wyższego kursu konserwatorjum, udziela muzyki, akompanjuje do śpiewu, grywa na cztery ręce, po rublu godzina. Plac św. Aleksandra 14—6. 9986

Wyższa nauczycielka z muzyką i konwersacją obcych języków, poszukuje miejsca. Warunki dostępne. Senatorska 11—24. 10143

Zakład naukowy lub prywatnie ktoby przyjął dziewczynkę 7-letnią ze wszystkiem, za rs. 12 miesięcznie, raczy zostawić adres: Kurjer Warsz. „Nauka." 10201

Doniesienia osobiste.

„**Blondynka** z czarnemi oczami S. N. 16" ma list na poczcie. 10238

Dla J. S. list na poczcie od E. K. 10071

Dla „Sprytnej Główki X." list na poczcie. 10105

Dla E. Tetu list na poczcie. 10190

Dla „Labor" list na poczcie. 10199

Kawaler, przystojny, średniego wykształcenia, zaoszczędziwszy sobie 5,000 rs., pragnie poznać pannę lub wdowę w celu matrymonjalnym, niebrzydką, moralną, któraby posiadała także kapitalik, dla wspólnego kupna nieruchomości. Adres uprasza dla „Dobrego" poste-restante Warszawa. 10013

Lubomir L. 50 odbierze list od „Iskry." 10151

Listy dla Lorda Williama i „D. M. X." na poczcie. 10157

List dla Koli wysłany dawno, czekam odpowiedzi. 10161

Dla „Hefesta" w Kielcach Etna list wysłała. 10150

List dla Wisienki 20 został przejęty, uprzejmie proszę o nadesłanie nowej korespondencji. 10228

Petersburg dla „Labora" list wysłany. 10057

„**Sprytna** główka X." zechce odebrać list od D. M. 10085

W. 100 ma listy od Irmy wysłane jedenastego i dwudziestego szóstego marca. 10128

Wdowiec bezdzietny, w wieku lat 34, kupiec, ze stanowiskiem i prawym charakterem, pragnie w celu zaślubienia poznać za pośrednictwem niniejszego anontu kobietę w wieku od lat 21, przystojną, inteligentną, dobrej familji, z prawym i nieskazitelnym charakterem, osobę dobrze myślącą, znajdującą w ognisku domowem i pracy szczęście i zadowolenie, nie próżną, z posagiem od 6-iu tysięcy rubli. Osoby posiadające wyrażone kwalifikacje, a przytem niezrażające się tą drogą dojść do celu, raczą łaskawie nadesłać swoje bliższe szczegóły pod adresem „Chrobry 13" poste-restante Warszawa i o wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 10018

Wdowiec bezdzietny, katolik, fachowiec, mający rs. 1,000 rocznego dochodu, poszukuje żony, panny lub wdowy bezdzietnej, przystojnej, dobrze wychowanej, energicznej, z posagiem lub fachowo uzdolnionej. Oferty proszę nadsyłać poste-restante Warszawa dla Fachowca pod lit. P. Z. 9966

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Adres. Polka wykształcona z chlubnemi świadectwami, muzyką i obcemi językami, szuka miejsca stałego. Senatorska 11, mieszkania 24, od 12 do 3-ej jestem w domu. 10132

Buchaltera pomocnika lub korespondenta posady poszukuje. Posiadam praktykę, dobre rekomendacje i obce języki. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Buchalter N. M." 10066

Bona francuzka, świeżo przybyła, życzy miejsca. Mazowiecka 20, mieszk. 22. 10038

Chemik który ukończył instytut technologiczny w Niemczech, znający teoretycznie i praktycznie języki niemiecki i russki oraz mający dobre świadectwa od dyrektora cukrowni, gdzie pracował cały sezon, szuka miejsca w swej specjalności w jakimkolwiek zakładzie, a przeważnie farbiarskim; gotów przyjąć jakiekolwiek inne inteligentne zajęcie. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Chemika 79." 10063

Chłopiec poszukuje miejsca w handlu win. Oferty proszę składać w Kurjerze pod literami E. G. 10175

Człowiek lat 40, z językiem niemieckim, mający 100 rs. kaucji, poszukuje posady inkasenta, dozorcy, woźnego lub na wyjazd z chorą osobą. Oferty: Kurjer F. K. 25. 9963

Dzierżawców, nabywców, rządców, ekonomów, poleca kaucjonowane biuro posad fachowych Łuczyńskiego, Włodzimierska 8. 8076

Emeryt energiczny, z kaucją 1,500 rs., poszukuje obowiązku administratora, rządcy, magazyniera, kasjera i t. p. Trębacka 2, m. 12, zrana do 11-ej. 9972

Francuzka z niemieckim poszukuje miejsca bony. Wspólna 35, mieszk. 7. 9994

Francuzka szuka zajęcia, 50 kop. dwie godziny. Oferty: Kurjer Warsz. „Marie." 10236

Gospodyni poszukuje zajęcia do jednej lub trzech osób, posiada rekomendacje. Oferty: kantor Kurjera „Gospodyni." 10119

Młody człowiek, żonaty, poszukuje zarządu domem za pokoik i kuchnię, mogę dopłacać. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Zarząd." 10196

Niemka z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Nowogrodzka 22, m. 5. 10123

Osoba znająca wszelkie szycie, gospodarstwo i prasowanie, poszukuje miejsca za pannę lub gospodynię na wyjazd. Królewska № 1, m. 25. 10135

Osoba znająca się doskonale na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, prasowaniu, praniu, poszukuje obowiązku na wyjazd. Marszałkowska № 62, m. 5. 9893

Poszukuję miejsca w sklepie lub kantorze. Oferty „Przyszłość" przyjmuje Kurjer. 10122

Poszukuję posady kasjera, inkasenta, magazyniera lub tym podobnej. Mogę dać kaucję. Oferty: Kurjer pod „Grzymała." 10183

Paryżanka wykształcona poszukuje lekcyj za obiad. Oferty pod lit. B. B. przyjmuje Kurjer. 10191

Rysownik doświadczony w zawodzie kanalizacyjnym poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod literami A. D. 10202

Technik, specjalista nawodniania łąk i urządzania rybołówstwa, poszukuje zajęcia.— Oferty przyjmuje właściciel domu, Warszawa, ulica Brzozowa № 4. 10206

Wdowa w średnim wieku, mówi po niemiecku, ma pochlebne rekomendacje, szuka miejsca jako bona lub do osoby starszej. Oferty prosi składać w Kurjerze pod numerem „924." 9890

Wdowa po nauczycielu gimnazjalnym przyjmie posadę bez pensji, do towarzystwa, zajmie się domem, wychowaniem dzieci lub słabą osobą. Oferty przyjmuje Kurjer „Poznanianka." 10165

Wykształcona niemka ma kilka godzin wolnych. Hoża 9—8. 10042

Znając dokładnie russki, niemiecki, francuski, poszukuję tłómaczeń, przepisywań, lektorstwa i t. p. Krakowskie-Przedmieście 22, mieszk. 7. 9675

b) Zaofiarowane.

Dwaj młodzi ludzie z 4-klasowem wykształceniem potrzebni są do kantoru fabrycznego, z których jeden jako rysownik, a drugi znający języki russki i niemiecki w administracji zajęcie mieć może. Oferty: kantor Kurjera Warsz. pod lit. X. X. 10140

„**Jadwiga**", pracownia strojów damskich, poszukuje panny podręcznej do spódnic i staników. Ul. Hoża 21. 10144

Maszynistki do bielizny męzkiej i damskiej kompletnie uzdolnione potrzebne zaraz.— Billing, Marszałkowska 129. 10154

Potrzebny od 1-go lipca r. b. inżenier-mechanik z dłuższą praktyką, na prowincję; język niemiecki konieczny. Oferty: fabryka maszyn Myszków, dr. żel. warsz.-wied. 800r

Potrzebni są uczniowie od lat 15 do wyrobów koszykarskich. Umowa na miejscu.— Ulica Ząbkowska № 42, na Pradze. 4369

Panny do strojów, podręczne i do nauki, potrzebne zaraz, panny do szycia słomkowych kapeluszy na maszynie i ręcznie potrzebne zaraz do Bogusławskiego, Żabia 4. 9863

Potrzebny introligator, czeladnik, do robót podręcznych. Tamże potrzebna panna introligatorka i uczeń. Ul. Aleksandrja 19, m. 1, zakład introligatorski. 868r

Poszukuje się na wyjazd do Łodzi, do magazynu sukien, zdolnej kierowniczki. Oferty pod D. D. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 867r

Praktykanci i uczniowie potrzebni są do zakładu tapicerskiego. Ulica Elektoralna № 53. 865r

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy. Długa № 47, Rykowska. 9200

Podręczne i uczennice potrzebne. Freta 4, drugie piętro, front. 9911

Potrzebna niemka, znająca gospodarstwo i szycie. Wiadomość: Miodowa 4, cukiernia. 9894

Potrzebne kompletnie zdolne staniczarki i uczennice. Elektoralna 14, m. 5. 9993

Potrzebna bona froeblówka, polka, do małych dzieci. Wymagane świadectwa z paroletniej praktyki lub rekomendacje osobiste.— Oferty składać w hotelu Europejskim u szwajcara, dla pani S. 870r

Potrzebny lokaj z bardzo dobremi świadectwami. Krakowskie-Przedmieście № 42, mieszk. 3. 10089

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny męzkiej. Leszno 71, mieszk. 25. 10092

Potrzebne panny podręczne do krawieczczyzny. Podwale № 16, mieszk. 20. 10084

Potrzebna jest dziewczynka do nauki. Królewska 51, magazyn mód. 10082

Potrzebna doświadczona niania z szyciem do półtorarocznej dziewczynki. Świadectwa wymagalne. Mokotowska № 59, m. 6, od 10-ej do 1-ej. 10079

Potrzebne panny zdolne staniczarki do pracowni Klary Kostrzeńskiej, Wspólna № 9, mieszk. 5. 10078

Potrzebne są panny do staników, jako zdolne podręczne. Hoża 28, m. 12. 10072

Potrzebne są panny do staników, spódnic i do nauki. Niecała 10, m. 4. 10069

Potrzebny zdolny ajent handlowy na pensji i prowizji. Wymagane dobre rekomendacje, znajomość czynności handlowych, korespondencja russka i niemiecka. Wiadomość: kantor Łapińskiego, Królewska 49. 10087

Potrzebne podręczne spódniczarki. Marszałkowska 109, m. 4. 10189

Potrzebne panny zdolne do staników, spódnic i rękawiarka. Zielna 27, pracownia Józefiny. 10187

Potrzebna francuzka, 20 kop. za godzinę.— Karmelicka 11, m. 4. 10188

Panny potrzebne zaraz do pracowni sukien. Leszno № 28. 10186

Potrzebna na wieś od 1-go maja służąca, umiejąca dobrze prać, prasować i szyć na maszynie. Wymagane świadectwa, najwyższa pensja rs. 60. Zgłosić się w niedzielę i poniedziałek zrana od 10—12-ej, Włodzimierska 13, mieszkania 1. 10180

Potrzebna zdolna podręczna i do nauki.— Chmielna 23, m. 17. 10178

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy. Wiadomość: ul. Długa 35, fabryka kwiatów. 10170

Potrzebna osoba, umiejąca szyć suknie.— Marszałkowska 94, mieszk. 14. 10162

Potrzebne są zdolne podręczne i uczennice. Chmielna 30, mieszk. 2. 10224

Prasowaczki do pralni chemicznej potrzebne zaraz. Nowolipie 44. 9867

Potrzebna zaraz zdolna staniczarka. Zielna 16, m. 11. 10226

Potrzebna jest bona polka z odpowiednią rekomendacją. Marszałkowska 136, mieszkania 7, pomiędzy godz. 10 a 2-gą. 10227

Panny zdatne i podręczne potrzebne do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 54, mieszkania 14. 10221

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i spódnic. Nowy-Świat 45, mieszkania 3. 10219

Potrzebna panna zdolna do staników. Ul. Chmielna № 44, mieszk. 13. 10233

Panny do staników potrzebne są zaraz. Elektoralna 10, mieszk. 7. 10237

Potrzebna jest płatna uczennica do krawatów. Solna 12, m. 4. 886r

Potrzebna zdolna podręczna do krawieczczyzny. Nowolipie 12, m. 16. 10125

Potrzebna jest zaraz zdolna staniczarka.— Marjańska 9, m. 2. 10133

Potrzebna podręczna zaraz. Żórawia 8, mieszkania 12. 10110

Staniczarka zdolna potrzebna. Bielańska 6, m. 7. 9900

Uczeń moralnego prowadzenia, z dobrą rekomendacją, obeznany z handlem, potrzebny. Nowolipki № 58, handel win Tchorzewskiego. 10139

Za dobrem wynagrodzeniem potrzebna panna znająca krój oraz maszynistki do trykotów. Dzika 58, m. 6. 10205

Zaraz zdolnych maszynistek potrzebuje fabryka gorsetów M. Tomaszewskiej, Orla № 5 i 7. 9933

Kupno i sprzedaż.

A. Chmielna 15. Masło z Trembek, masło solone litewskie, miód, grzyby, sery, wędliny, soki, konfitury. 10225

A) Zwijając sklep naczyń kuchennych i metalowych 8-go kwietnia, wyprzedaję niżej kosztu wszelkie towary, szafy sklepowe i lampy gazowe. Leszno 4, Tarnowska. 797r

A) Wyprzedaję różne materjały jedwabne, wełniane, letnie i zimowe na suknie. Suknie odpasowane, zefiry, satinetty, aksamity w deseń, welwety, korty, flanele, barchany, kretony, batysty, płótna, chustki wełniane, plusze jedwabne, jakoteż wełniane na żakiety i palta, oraz znaczna ilość nagromadzonych resztek, po cenach bardzo nizkich. M. Szyszka, Żelazna-Brama № 2, obok ogrodu Saskiego. 884r

A) Bardzo tanio! Szklanki od 55 kop. tuzin, w składzie szkła i porcelany Wł. Koralewskiego, Krakowskie-Przedmieście № 87, wprost Zjazdu. 887r

A. J. Wiśniakowski, Trębacka (skład zabawek), wyprzedaje niżej kosztu, drewniane przedmioty do malowania i ozdobny papier listowy. 10192

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5 kupuje książki, sztychy, obrazy, akwarelle, minjatury, porcelanę, bronzy, meble, pasy polskie, materje, gobeliny, srebra, biżuterje, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 4081

Alkohol, spirytusy różne, wódki, koniaki kuracyjne poleca handel L. Wróbel, Krakowskie Przedmieście № 25. 6822

Bieliznę wszelką gotową i na obstalunek, z własnego i z powierzonego materjału, kołdry, znaczenie, w magazynie Józefowej D. Hertz. Marszałkowska 148, Plac Zielony 13, mieszkanie prywatne, parterowe. 836r

Bardzo tanio sprzedam parę łóżek paryskiego fasonu, słupki i umywalnia. Stolarz, Wilcza 26. 9562

Bryczka elegancka tanio do sprzedania.—Muranowska 4. 9718

Bardzo tanio wanny, zychady, klozety pokojowe. Ulica Marszałkowska 111, w oficynie. 8867

Dla magazynów sprzedam tanio partję kapeluszy dziecinnych, białych filcowych, paryskich. Marszałkowska róg Świętokrzyzkiej 135, fabryka kwiatów. 9964

Do sprzedania meble machoniowe (antic) wykwintnej roboty, kryte aksamitem. Jerozolimska 78, m. 30, od 4—7-ej. 816r

Do sprzedania z 33 otworów stare okna z okuciem i oszkleniem, 3½ łokcia wysokości, a 2½ szerokości. Wiadomość u stróża, Elektoralna № 18. 9680

Do sprzedania 46 taczek grabarskich i bali. Wiadomość w składzie węgla, przy rogatce Belwederskiej. 9544

Do sprzedania okrycie syberynowe nowe, lustra. Hoża № 9, m. 17. 9506

Do sprzedania para pawi za rs. 10 oraz bryczka resorowa czteroosobowa. Podwale № 3, w zakładzie fryzjerskim. 9604

Do sprzedania biurko męzkie z klapą, otomana, kanapki, dywany, bibljoteka, łóżko machoniowe, materac sprężynowy, toaleta, stół jadalny.—Chmielna 24, m. 4. 10204

Do sprzedania suknia nowa kortowa z dolmanem koloru ciemno-zielonego, na osobę dobrej tuszy, za przystępną cenę.—Hoża 38, mieszk. 26. 10160

Do sprzedania dwie maszyny, jedna do krajania, druga do nadcinania tektury (Ritzmaschine). Muranowska 4. 9719

Fortepian zagraniczny, koncertowy, tanio do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 123, u szwajcara. 9917

Fortepian sprzedaję, wydzierżawiam rs. 3, egzercytowanie kop. 5. Marszałkowska 100, mieszk. 12. 10004

Fortepian mało używany tanio sprzedaję.—Świętojerska № 20—3. 10120

Fortepian zagraniczny 7 oktaw, krótki, dobry, rs. 150, sprzedaję zaraz. Chłodna 6, u stróża. 10196

Fortepian za 45 rs. sprzedaję. Trębacka 2, m. 12, zrana do 11-ej. 9971

Garnitur mebli urzędowej roboty do sprzedania. Senatorska 35, m. 51. 9988

Jedyne egzemplarze Typów ludowych J. F. Piwarskiego, komplet w ozdobnej teczce rs. 8, pojedyńcze i królowie z galerji zamkowej dawniej rs. 1, teraz kop. 15. Wilcza № 39, mieszk. 10. 10059

Jest do sprzedania garnitur mebli wyściełanych machoniowych, stół machoniowy i szafa jesionowa rozbierana. Wiadomość: Nowy-Świat 36, m. 10. 9613

Koni rosłych parę i karetę trzyosobową sprzedam. Chmielna 7. 9749

Kasy ogniotrwałe z niebywałym dotąd sekretem, są do nabycia, ceny niskie. Marszałkowska 125, Sikorski. 9253

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze u Stanisława Baumgarta, Chłodna 40. 6741

Kupuję fortepiany, pianina używane. Szkolna 5, m. 10. 9649

Kocioł miedziany, mieszczący około 300 garncy, tanio do sprzedania. Tamże paw z białemi piórami w ogonie. Wiadomość w sklepie mydlarskim, Wolska 7. 10068

Kanarki z Harcu, prześlicznie śpiewające sprzedam, suczkę pokojową daruję. Nowy-Świat 47—7. 10075

Kupuję złoto, srebro, platery. Wykupuję z lombardów, dopłacam różnicę. Najtaniej sprzedaję biżuterję, obrączki. Wyprawy srebrne nowe i odnawiane.—Nowy-Świat 61, mieszk. 15, Henryk Juwiler. 879r

Kupuję maszyny do szycia, wykupuję z lombardów, przeważnie z pierścieniowemi czółenkami (zwane Buldogi). Dzika 20, mieszkania 34. 9713

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 8834

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 10026

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 9077

Meble mało używane z salonu, jadalni oraz rozmaite inne można nabyć tanio. Jerozolimska 78, mieszkania 10. 9561

Maty i krowa ze świeżem mlekiem do sprzedania. Wilcza 9, m. 1. 10070

Maszyna parowa do sprzedania. Lokal fabryczny obszerny do wynajęcia. Wiadomość w cukierni L. Lourse et C-ie. 10064

Maszyny do szycia nowe i używane sprzedaję za gotówkę i na rozpłaty. Dzika № 20, mieszkania 34. 10095

Meble, maszyna Singera do sprzedania. Hoża № 52. 10145

Masło świeże 40 kop. funt. Złota 22, mieszkania 2. 10126

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki, po cenach możliwie niskich. Świętokrzyzka 16, mieszk. 13, w bramie. 10197

Meble garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, toalety i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. —Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 10169

Maszyna Singera oryginalna za 21 rubli do sprzedania. Ogrodowa 50, m. 25. 10222

Meble sprzedam tanio, garnitur czarny pluszem kryty, kredens, stół, krzesła, otomanę, szafę, lustra, komodę, łóżka. Marszałkowska 78, m. 13. 10172

Meble. Dwa garnitury, czarny z lustrami i gzymsami, używany. Orzechowy rzeźbiony Louis XVI, kandelabry bronzowe i stół jadalny piękny, duży, do sprzedania.—Foksal 10, zakład stolarski. 864r

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Wybór duży. Ceny tanie. Makow, Solna 9. 9661

Nożyce amerykańskie do strzyżenia włosów i brody najtaniej sprzedaje Juljan Berg, Mazowiecka 16. 688r

Na raty lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na numer 8. 10098

Na wańtuchy do wełny i worki sprzedają się doskonałe drelichy, bardzo tanie i mocne, takiej wagi robione, jakiej poszukują JW. obywatele ziemscy na ten użytek. Wiadomość: ulica róg Długiej i Przejazd, mieszkanie naczelnika więzienia № 1, albo kancelarja, Długa № 52, bramowy wskaże. 9254

Okrycie damskie wiosenne. Nowy-Świat 25, stróż wskaże. Tamże gazometr. 9766

Powozy do sprzedania nowe i używane, kocze z fordeklami, karety i faetony oraz przyjmuje się wszelkie obstalunki i reparacje, które wykonywa się z największą dokładnością, po możliwie niskich cenach. Erywańska 3, dawniej Brühl. 8870

Pomniki wyprzedaję z powodu zwinięcia interesu oraz wozy i różne utensylja. Dzika № 69. 9102

Pianino Dassla krzyżowe do sprzedania.—Resursa Obywatelska, mieszk. № 2. 9961

Pianino mało używane tanio sprzedaję. Leszno № 23—21. 10121

Potrzebny fortepian lub pianino do wynajęcia za rs. 4 miesięcznie. Bracka 16, mieszkania 37. 10149

Para klaczy kasztanowatych, rasowych, do sprzedania. Aleja Róż 8. 10235

Pianino nowe, rzeźbione, z trzema pedałami, krzyżowe struny, za 475 rs., zapłacone 650 rs., do sprzedania albo wynajęcia. Senatorska 8, mieszk. 7. 10116

Post. Najsytniejsze i najlepsze produkty na post są: „Chałwa" i „Rachat-Łokum" wyrobu fabryki Fuki i S-ka, Solna № 10. Do nabycia we wszystkich handlach kolonjalnych. 859r

Pianino i fortepian krzyżowy zagraniczny, mało używany, do sprzedania. Nowy-Świat 34, Nowicki. 9956

Rower, pierścionek z brylantem, zegarek, sakpalto. Podwale 10, mieszk. 3. 10163

Rower 90 rs. bicykl 50, w dobrym stanie, do sprzedania. Świętokrzyzka 9, m. 18. 10220

Rubli 25 za 6 krzeseł, kanapę machoniową brokatelą kryte. Szpitalna № 5, m. 17. 10117

Sztucer Berdana znakomity, pojedynka lankastrówka do sprzedania. Ul. Topiel № 16, m. 19. 10176

Sposobność. Do sprzedania „Kościuszko", naturalnej wielkości, w ozdobnych ramach, obrazy, rogi jelenie, gitara, harmonja, regulator, lustro, dywany, garnitur mebli, lampa, samowarek. Nowy-Świat 37, dystrybucja. 9845

Szafy, łóżka machoniowe z materacami, komoda, biurko, parawan, serwantka, bibljoteka. Krucza 40, m. 1. 10147

Szafy dwie dębowe, rzeźbione bogato, po 75 rs. do sprzedania. Żelazna 89, m. 20. 9491

Tanio do sprzedania garnitur czarny, pokrycie jutowe, fisharmonja i różne sprzęty, a także pojedyńcza dorożka i sanki. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 11. 9624

Tanio suknia fularowa, paltocik aksamitny i jedwabny. Warecka 9, m. 39. 10061

Tanio do sprzedania garnitur mebli czarny. Ulica Śliska № 14, mieszk. 4B. 10060

Tanio sprzedam dwa kapelusze damskie wiosenne. Nowy-Świat 47—7. 10076

Wyżeł młody, dobrej rasy angielskiej, do sprzedania. Orla 6. 10158

Wierzchowiec kasztanowaty do damskiej jazdy za 250 rs. do sprzedania. Wiejska 9, od 9 do 12-ej i od 4 do 6-ej, stangret Trapeznikow wskaże. 10114

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble. Bednarska 23, mieszk. 12. 9607

Za bezcen mebli garnitur masiw orzechowy sprzedam, za rogatką Mokotowską pierwszy dom, pierwsze piętro. 9899

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania rozmaita elegancka garderoba damska z osoby wzrostu niskiego, jak również kompletne urządzenie pokoju sypialnego. Wiadomość: ul. Miodowa № 17, mieszkania 33, od 3 do 6-ej po południu. 9809

Z powodu wyjazdu bardzo tanio sprzedaję urządzenie sklepowe oraz sprzęty domowe. Pawia 11, mieszk. 12. 9385

7 obrazów starej flamandzkiej szkoły, dobrego pędzla, żyrandol na 30 świec antyk, biurko machoniowe cylindrowe z szufladami i szafką antyk, 2 garnitury mebli, nowe, utrechtem obite, otomana. Nowy-Świat № 39, skład mebli Rabong. 8647

Interesa handl. i mająt.

Apteka do sprzedania w gubernji wołyńskiej, obrotu 2,000 rs., lekarz stały rządowy.—Szczegółów udzieli apteka w m. Annopolu, adres przez Sławutę. 9885

A) Z powodu wyjazdu za interesami familijnemi pozostawioną została plenipotencja u p. Palczewskiego, fabryka rękawiczek, Elektoralna № 53, do sprzedaży sklepu z owocarnią, materjałami piśmiennemi i dystrybucją, egzystującego od lat kilkunastu. Kapitał 300 rs., bez odstępnego. 10031

A) Hotel Nadwiślański w Lublinie do wydzierżawienia od 1-go lipca. Wiadomość w Warszawie, Świętojerska 28, m. 25, od 5 do 7-ej po południu. 10062

Bufet z przekąskami wydzierżawię znającemu kuchnię. Ulica Skórzana № 10, restauracja. 10111

Dom do sprzedania przy ulicy Ciepłej № 9/1106. Wiadomość u właściciela. 10134

Dobra sposobność! W Kielcach dom murowany, piętrowy, z ogrodem owocowym—około 16% dający do sprzedania. Reflektanci raczą oferty składać w kantorze Kurjera z dokładnym adresem dla „Kielce," a chwilowo bawiący w Warszawie właściciel zgłosi się osobiście dla porozumienia. 10049

Dla kapitalistów. Trzy tysiące rubli weksel, wystawca odpowiedzialny, termin krótki, sprzedam. Wiadomość: Marszałkowska 67, Kierszewski od 5—6-ej. 10091

Do odstąpienia dystrybucja z towarem lub bez zaraz. Podwale 16. 10000

Dom w Grodzisku do sprzedania z 6-iu pokojów, z ogrodem owocowym i angielskim. Wiadomość: Chmielna 10, m. 1. 10148

Do sprzedania sklep mydlarski. Złota 44, wiadomość w sklepie. 10203

Do sprzedania majątek ziemski Badowe Mściska, włók 13 i pół, z inwentarzem, zabudowaniami, bez serwitutów, od st. Ruda Guzowska wiorst 12 szosą. Cena włóki 2,000 rs. Bliższa wiadomość u W. Pstrokońskiego w Badowych Mściskach, przez Mszczonów. 8753

Do sprzedania plac na Woli, przy brukowanej Kościelnej drodze, 12,656 łokci □. Wiadomość u L. Kube, ulica Elektoralna № 13. 806r

Fabryka mydeł toaletowych z kompletnem urządzeniem, dobrze wprowadzona w Królestwie i Cesarstwie, wskutek nadwerężonego zdrowia współwłaściciela zaraz do sprzedania. Kapitał do rs. 7,000 potrzebny. Oferty „R. K. 170" do Biura ogłoszeń, Senatorska 26. 881r

Fabryczna posesja z placem frontowym do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: Świętokrzyzka 20, m. 10. 9159

Grunta na włóki i morgi sprzedaje się pod Warszawą, 9 wiorst od rogatek, na 12 lat rozpłaty. Towarzystwa niema. Hypoteka zaraz. Wiadomość: Chmielna № 7, mieszkania 1, od 5 do 7-ej. 9741

Kawiarnię i restaurację wraz z bilardem i całem urządzeniem sprzedam z powodu otrzymania posady. Browarna № 28, kawiarnia. 9590

Jest do sprzedania sklep z gorsetami, firma znana. Wiadomość: ul. Zgoda № 2, stróż wskaże. 9553

Korzystać z okazji. Magle bardzo dobre zaraz do sprzedania tanio. Złota 30, mieszkania 22. 10058

Majątek ziemski w okolicy Łodzi, włók 30, z lasem, łąkami, pszenna gleba, budynki masiw murowane. Dwór piętrowy, obszerny ogród. Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 863r

Magle do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 9. 10146

Młyn wodny najnowszej konstrukcji, z 2½ włókami ziemi ornej i łąk, do wydzierżawienia, mil cztery od Warszawy, wiorst dwie szosy grójeckiej. Jerozolimska 74, mieszkania 2. 10096

Magle do sprzedania. Leszno № 27. 10179

Magle do sprzedania. Ulica Pańska № 50. 10223

Magazyn mód w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, z powodu starości do sprzedania z towarem lub bez. Oferty pod „Magazyn 28" przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 883r

Na fabrykę, restaurację lub inny proceder do sprzedania lub wydzierżawienia willa za rogatką Belwederską, wprost parku, przy przystanku tramwajów. Wiadomość: Świętokrzyzka 8—6. 10100

Ogród owocowo-warzywny mórg 8, ziemia obficie gnojona i inspekta, zbyt pewny, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u inspektora ogrodu pomologicznego w Warszawie lub Radom, fabryka „Kornelin." 10167

Od Piotrkowa, stacji kolei żel. warsz.-wied. wiorst 10, dwa folwarki z oddzielnemi hypotekami, z Towarzystwem rs. 8,300, rozległości włók 7, z obsiewem, kompletnym inwentarzem żywym i martwym, laskiem 20 mórg, do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie na przystępnych warunkach. Bliższe szczegóły u W-go Nowickiego, maszynisty drogi żelaznej, w Piotrkowie, osobiście lub listownie. 9564

Poszukuję kupna mniejszej księgarni w mieście gubernjalnem. Bliższe porozumienie: Lublin poste-restante W. L. G. 9883

Pralnia do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 31, róg Bednarskiej. Wiadomość na miejscu. 860r

Potrzebny jest wspólnik z 200 rublami do założenia korzystnego interesu. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 67, m. 1. 8301

Place. 76,000 ł. kw., przy ulicy Przemysłowej położonych, na dogodnych warunkach do sprzedania w całości lub częściowo. Place tworzą dwa rogi ulicy Czerniakowskiej i dwa rogi ulicy Rozbrat. Wiadomość: Włodzimierska 21, m. 1, od 6 do 7-ej wieczór. 9884

Plac na Koszykowej, 3,466 łokci, sprzedam tanio. Erywańska 14, mieszk. 5. 10103

Potrzeba 5,000 na dom po Towarzystwie, procent 7. Wiadomość: Zakroczymska № 9, mieszkania 31, od 3 do 4-ej i do 10-ej zrana, bez pośrednictwa. 10101

Plac do sprzedania po spalonym domu, łokci kwadr. 4,520, tanio i na dogodnych warunkach na Nowej Pradze, w bliskości fabryki odlewów. Bliższa wiadomość: Długa 23, m. 8, od 12—4-ej po południu. Tamże pierwszorzędne miejsce w synagodze na Tłomackiem do sprzedania niżej kosztu, jakoteż garnitur mebli antyk. Tamże potrzebna suma 1,500 rs. na spłacenie długu hypotecznego, na dobry procent. 10067

Plac do sprzedania 8,000 łokci po 70 kop.—Wiadomość: Długa 10, mieszk. 39. 10030

Poszukuje się wspólnika z kapitałem rs. 400, znającego kompletnie język russki, ze znajomością sądownictwa, do prowadzenia interesu przemysłowego. Dobra № 55, m. 73, od 3 do 5-ej po południu. 10182

Pałac ze znanym pięknym 40-morgowym parkiem, o 1½ godziny od Warszawy, do sprzedania. Położenie jedno z najpiękniejszych w kraju, stałych dochodów 2,850 rs. rocznie, łąki i las mogą być dołączone. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. J. 10152

Rubli 6,000 potrzeba zaraz na 1-szy numer hypoteki w Warszawie, bez Towarzystwa, na dom. front drewniany, oficyna murowana piętrowa z suterenami i dwie małe parterowe, przytem ogródek, placu wogóle około 4,000 łokci □, ubezpieczone na rs. 4,780. Wiadomość od 9 do 4-ej po południu, Plac Zamkowy № 97/33, u właściciela. 10213

Rubli 5,000 potrzeba na pierwszy numer, na 7%. Oferty: Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 10234

Restauracja egzystująca od lat 15, z komfortem urządzona i ogród elegancki, w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 25, w restauracji. 882r

Skład węgli z powodu wyjazdu jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: ulica Lipowa № 11. 9509

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Ul. Solec 54. 9946

Sklep kolonjalny do sprzedania. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 858r

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Wróbla № 2. 9601

Sklep dystrybucyjny i materjałów piśmiennych, w punkcie ruchliwym, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Elektoralna № 6, róg Orlej. 9492

Sklep spożywczy z urządzeniem na naftę do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. Mostowa № 25. 9579

Sklep mydlarsko-naftowy z powodów rodzinnych jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w sklepie spożywczym, ulica hr. Berga № 11. 9841

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu interesów familijnych. Pańska 57. 9823

Skład wędlin z warsztatem lub bez, egzystujący lat kilkanaście przy ulicy prynepalnej, jest do sprzedania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 848r

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość na miejscu, Aleja Jerozolimska № 64. 9916

Sklep mydlarski do sprzedania zaraz bardzo tanio z powodu zmiany interesu. Róg Śliskiej i Sosnowej № 15. 10090

Sklep spożywczy jest do sprzedania za przystępną cenę. Twarda № 34. 10127

Suma 7,000 rs. z procentami, oparta na hypotece znanego majątku w gubernji warszawskiej, powiecie nieszawskim, mieszcząca się w pierwszej połowie szacunku dóbr, korzystnie jest do odstąpienia zaraz, z listem wykonawczym, za gotówkę, z ustępstwem. Wiadomość: Karmelicka № 16, mieszkania № 5, zrana od 9 do 11-ej i od 5 do 7-ej wieczorem. 10138

Sklep z pokojem, dystrybucja, wiktuały do odstąpienia. Komorne rs. 13 miesięcznie.—Sienna 36. 10073

Sklep spożywczo-dystrybucyjny na prowincji, w fabrycznej miejscowości, do sprzedania. Wiadomość: ulica Królewska 31, w mydlarni. 10065

Stajnię, gospody, utensylja odstąpię. Wiadomość: Daniłowiczowska 4—46. Tamże mleko 9 kop. kwarta. 10174

Sklep mydlarski z dystrybucją i towarami kolonjalnemi, do sprzedania w cenie 1,300 rubli. Wiadomość: fabryka octu, Twarda № 22, mieszkania 17. 10184

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z naftą do sprzedania. Wilcza № 18. 10194

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 100.—Mirowska № 6. 10200

Sklep wiktuałowo-drobiazgowy sprzedam z umeblowaniem, komorne opłaca pickarz. Ul. Wspólna 22. 10211

Willa Wołmontowice w Otwocku, w uroczem położeniu, zawierająca 37 mórg pięknego lasu, nad Świdrem, z eleganckim domem o 8-u pokojach, z werendami, kuchnią, piwnicą, do sprzedania zaraz. Wiadomość u właściciela domu, Złota 6. 10171

W okolicy Pułtuska jest do wydzierżawienia pacht. Kandydat powinien być chrześcijaninem. Wiadomość: Nowy-Świat № 46, u stróża. 9875

W majątku Baniocha jest do wydzierżawienia propinacja z karczmą, przy szosie idącej od Piaseczna do Góry Kalwarji, na dogodnych warunkach. Wiadomość na miejscu. 9587

W Miłośnie, przy szosie, dwór murowany i 20 morgów ziemi do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu, Wielka 45. 9931

Zaraz do sprzedania z wolnej ręki interes ogrodniczy: 8 mórg ziemi, 2,000 drzewek owocowych, szkółka, inspekta i piękne zabudowania, na dogodnych warunkach. Radom posterestante „Przyszłość." 10168

Z wolnej ręki sprzedam tanio interes przemysłowy z posiadłością ziemską, która w przyszłości przybędzie na wartości do 24,000 rs. najmniej. Potrzeba gotówki do 15,000 rs. Bez pośrednictwa. Radom poste-restante „Pomona." 10166

Żądany jest dom w Warszawie do zamiany na majątek ziemski w gubernji płockiej, na granicy pruskiej, wartości około sto tysięcy rubli. Wiadomość: Chmielna 23, m. 3. 10081

Lokale.

Do wynajęcia od 1 kwietnia 1892 r. na 1-m piętrze, od frontu, 3 pokoje, z przedpokojem. Nowy-Świat 36. 9612

Do wynajęcia od dnia 1 lipca r. b. lokal składający się z sześciu pokoi, w których salon o 4-ch oknach, przedpokoju, pasażu, kuchni, piwnic i góry—w razie potrzeby ilość pokoi może być powiększoną, w domu przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Erywańskiej № 1066M—skanalizowany, z wodociągiem, zlewem i klozetami. 9704

Do wynajęcia na letnie mieszkanie dom nowy o ośmiu pokojach, przy stacji Kotuń, Warszawsko-Terespolskiej drogi, rzeka do kąpieli, las do spaceru; na żądanie mogę sprzedać z placem dotykającym rzeki, przestrzeni trzy morgi. Wiadomość: Krzemieniewski w Kotuniu. 9072

Do wynajęcia od 1 kwietnia 1892 r. na 2-m piętrze, od frontu 7 pokoi, pasaż, pokój dla służby. Nowy-Świat 36. 9611

Do wynajęcia od 1 kwietnia 1892: 1) przy ulicy Długiej № 40, sklep obszerny z 2-ma wystawami i pokojami; 2) przy ulicy Długiej № 38, 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią, na 3-m piętrze, z oknami na ogród wód mineralnych. Ceny umiarkowane. Bliższa wiadomość u właścicielki domu. 8821

Dla kilkudziesięciu członków orkiestry zagranicznej, mającej koncertować w Dolinie Szwajcarskiej, potrzebne będą od 15-go kwietnia pokoje umeblowane. Posiadający takowe w tamtej okolicy, zechcą składać swoje adresy w administracji Doliny. 10100

Dwa pokoje do odnajęcia umeblowane, z usługą, a do zbycia lustro, kredens, żyrandol.—Tamże osoba inteligentna poszukuje pracy. Ordynacka 7, m. 11. 10107

Do wynajęcia od 1 lipca na 1-m piętrze: 10 pokojów, przedpokój, kuchnia, pralnia, łazienka, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość: Rymarska 10, mieszkania 2. 10124

Do najęcia zaraz pokój frontowy przy bezdzietnej inteligentnej pani, dla przyzwoitej lokatorki. Złota 46, m. 1. 10115

Do najęcia zaraz ogród owocowo-warzywny, dwa pokoje duże, kuchnia, przedpokój, rs. 240 rocznie. Obora. Nowolipie 34/2428, właściciel. 10185

Erywańska 6, pierwsze piętro. Apartament złożony z dziewięciu pokojów (dziewiąty z przedzieleniem dla służącego) z wielkim komfortem i najnowszemi wygodami. Szerokie korytarze przez całe mieszkanie i drzwi prowadzące z korytarza do każdego pokoju oddzielnie. Suchy i ciepły lokal, do wynajęcia od 1-go lipca r. b., za cenę rsr. 2,000.—W razie potrzeby mogą być dodane stajnia i wozownia za rs. 200. Wiadomość u rządcy domu. 9140

Jest do wynajęcia od 1-go kwietnia wozownia obszerna. Nowogrodzka № 23. 9923

Letnich mieszkań 17, doktora Koralkiewicza, w pobliżu stacji Wołomin. Las sosnowy, kąpiel, 50—300 rubli. Żywność, pomoc lekarska zapewnione. 9705

Letnie mieszkania do wynajęcia w Rudzie Guzowskiej, pod lasem. Wiadomość: Bracka 12, mieszkania 33. 9707

Lokalu obszernego z mieszkaniem, parter, na zakład przemysłowy poszukuję od św. Jana. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Lokal." 9605

Młody człowiek, (zagraniczny), pracujący w pierwszorzędnej tutejszej instytucji, poszukuje umeblowanego mieszkania, z całodziennem utrzymaniem lub bez tegoż, przy wykształconej familji. Gdyby możebnem było życzyłby sobie trzy letnie miesiące mieszkać w okolicach Warszawy. Wynagrodzenie przeznacza dobre. Oferty składać można w Kurjerze Warsz. pod lit. X. Y. 1411. 9496

Niecała 2. Sklep z pokojem, kuchnią do wynajęcia. Wiad.: Magazyn Drexlera. 841r

Na ulicy Kruczej № 5, jest do wynajęcia od 1-go kwietnia lokal, składający się z pięciu pokojów, przedpokoju i kuchni, ze zlewem i wodociągiem, za 540 rubli rocznie. 10034

Od 1-go lipca lub prędzej, potrzebne są dwa mieszkania obok siebie, po 3 do 4 pokoi z ogrodem i wszelkiemi wygodami.—Oferty pod lit. B., przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26. 866R

Od 1-go kwietnia do wynajęcia pokój umeblowany, na żądanie z obiadami. Złota 37, mieszkania 7. 10141

Od 1-go lipca potrzebny jest lokal z 4-ch pokoi, kuchni z wygodami, do 450 rs. w okolicy Bielańskiej, Leszna i Elektoralnej do Solnej.—Oferty „Karmelicka", przyjmuje Kurjer. 10153

Od 1-go lipca b. r. potrzebny lokal 5—6 pokoi i kuchnia wygodna, z przystępnem wejściem, suchy, widny i słoneczny, w okolicach ulic: Nowego-Świata, Chmielnej, Świętokrzyskiej, placu św. Aleksandra, na mieszkanie i zakład rzemieślniczy, mało niszczący lokal.—Może być parter lub 1-e piętro, front lub oficyna.—Wiadomość: ulica Aleksandrja 19, mieszk. 1. 877r

Pokój porządnie umeblowany, samowar, usługa. Zielna 23, m. 7. 10046

Pomieszczenie dla dwóch panienek przyzwoitych, które pragną kształcić się lub pracować, z całodziennem utrzymaniem. Cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 17, piętro 2-ie od frontu, m. 32. 9943

Pomieszczenie przy zacnej rodzinie dla inteligentnej panienki. Ulica Nowy-Świat 4—15. 862r

Pokój duży o 2-ch oknach do wynajęcia, 2-ie piętro. Orla 6, mieszk. 44. 9926

Pokoje cztery od 1-go kwietnia w Alei Jerozolimskiej od frontu, parter, z meblami i usługą, za rs. 100 miesięcznie (lub bez mebli). № 80, m. 3. 9877

Potrzebny od św. Jana lokal z 5-u pokoi, przedpokoju i kuchni, z wygodami, na 1-m lub 2-m piętrze, w okolicy placu Bankowego, Senatorskiej, Bielańskiej. Oferty proszę składać wraz z ceną, w Kurjerze Warsz. pod literami J. K. 18. 9543

Pomieszczenie dla przyzwoitej, inteligentnej panienki, fortepian. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 10214

Pokój umeblowany z obiadami do wynajęcia. Hortensja 5—7. 10229

Pokój umeblowany, z usługą, duży, do wynajęcia, mogą być obiady. Złota 25, stróż wskaże. 10198

Pokój frontowy z meblami, usługą, za rs. 8, od 1-go. Zielna 17, m. 17. 10102

Potrzebna stancja w niemieckim domu dla ucznia szkoły handlowej.—Wilcza 30, mieszkania 5. 10113

Pokój ze wspólnym przedpokojem, usługą, z meblami lub bez, na Wspólnej. Wiadomość: Nowy-Świat 47—7. 10074

Pokój umeblowany, z oddzielnem wejściem, za rs. 10, usługa staranna, swoboda zupełna. Chmielna 10, stróż wskaże. 10086

Sklep na szynk z trzema przyległemi pokojami, istniejący od lat 40, w dobrym punkcie, wprost targu Rożyckiego, do wynajęcia od 1 kwietnia.— Przez tego inne lokale.— Wiadomość na miejscu u właściciela domu, ul. Targowa 23—175 na Pradze. 878r

Sklep dla felczera, na owocarnię, wędlin etc., tanio do wynajęcia. Krucza 38. 10212

Trzech dom od ogrodu, pokój z zupełnie osobnem wejściem. Marszałkowska 149, mieszkania 11. 10232

Zaraz stajnia na krowy, od 1 lipca stajnię, wozownię. Nowy-Świat 25. 9765

1, 2 lub 3 obszerne pokoje, kuchnia, parterowe, do wynajęcia od kwartału, dom otoczony ogrodem. Piękna 45. 10077

2 pokoje umeblowane, może być każden osobno, z usługą i samowarem, jest do wynajęcia od 1-go kwietnia. Świętokrzyska № 43, mieszkania 18. 10054

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica z piecem, komórka, z wygodami, parter, front, może być przerobione na koszt najmującego, na zakład od 1-go kwietnia do wynajęcia. Chmielna 56, na wprost komory. 10136

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka, zlew, wodociąg, od 1 kwietnia, lokal już próżny, Senatorska 4. 9970

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 9163

A) Massażystka Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście. № 17, m. 6. 9490

A. Kefir leczniczy sprzedaje po cenie przystępnej, dostawa do domów. Orla 6, mieszkania 32. 9622

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 9802

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie bez meldunku, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli. Złota 16, mieszkania 4, lub Zielna 9. Dla niezamożnych ustępstwo. 9903

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 1547

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 4r

Akuszerka przyjmuje na słabość lub kurację, pokoje oddzielne. Krucza 40. 8824

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic. Udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 10218

Artystyczne wyczenie heljominiatur 5 rs. Chmielna 37, m. 24. — „Amélie." 10156

Fabryka gorsetów „Aurora," Niecała № 6, poleca Szan. Publiczności gorsety najświeższych fasonów, starannie i elegancko wykończone, z najlepszych towarów, zgrabne, lekkie, trwałe i możliwie tanie.—Stanisława Tobolewska. 888r

„Febus." Skład nafty i benzyny russkiej „Najwyższej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę do mieszkań po 28 kopiejek garniec. Zamawiać można na miejscu, albo w sklepach stowarzyszenia „Merkury." Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp wszelkich systemów. 9121

Froter zaprawia i froteruje, ceny nizkie. Marszałkowska 111, m. 10. 9941

Graniczna 13. Teszner i Lubelski polecają towary żelazne i metalowe, naczynia kuchenne emaljowane i pobielane, koszyki druciane do sztućców i kobiałki do pieniędzy.9120

Graniczna 13. Teszner i Lubelski polecają żelazka berlińskie z duszami, szwajcarskie do węgli, wyżymaczki, tace i kosze do bułek blaszane, pięknie lakierowane. 9120

Graniczna 13. Teszner i Lubelski polecają młynki do kawy i pieprzu, gwoździe meblowe i do obrazów i różne sprzęty domowe w wielkim wyborze. 9120

Graniczna 13. Teszner i Lubelski polecają ceratę stołową, meblową i podłogową, oraz serwety imitujące adamaszek i gobeliny. 9120

Graniczna 13. Teszner i Lubelski polecają bille masowe do bilardów w najlepszym gatunku, zwyczajne gry i piramidkowe. 9120

Jersey—Bazar, Krakowskie-Przedm. 1, nowo-otwarty magazyn, C. Leski. 10108

Jersey—Bazar poleca wielki wybór modnych żakietów, oraz staników trykotowych. 10108

Jersey—Bazar poleca wielki wybór woalek, od 15 kop. począwszy. 10108

Jersey—Bazar poleca ubiorki dziecinne, kapturki, balejezy, żaboty, fryzy, czepeczki. 10108

J) Karbowanie i plisowanie sukien, wolantów, koronek, Senatorska 19. Leski. 10108

Jest do oddania dziewczynka miesiąc mająca do piersi, do niemieckiej familji. Świętojańska № 17, stróż wskaże. 9889

„Leonard," Trębacka 13, wprost gmachu teatru. Fabryka kapeluszy męzkich, poleca: najmodniejsze cylindry. 9920

„Leonard," poleca: kapelusze filcowe męzkie najmodniejsze fantazyjne od rs. 1.50 i dziecinne. Trębacka 13, fabryka kapeluszy. 9920

Mamka ze świeżym pokarmem. Twarda № 14, wiadomość u stróża. 10193

Nagroda za odniesienie na Żórawia 3, m. 4, pozostawionej w kościele św. Aleksandra błękitnej Koronki w małej portmonetce. 10131

Niedrogo, elegancko odrabia wszelką garderobę męzką krawiec Chmurczyński, Nowogrodzka 33. 8813

Obiady hygieniczne, na wybornem świeżem maśle, 30 i 40 kopiejek, abonament miesięczny. Marszałkowska 142, parter 1. 2294

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, żle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 9646

„Pluton," fabryka palenia kawy i cykorji, poleca 7 gatunków kawy palonej po najprzystępniejszych cenach, oprócz tego kawę: żołędziową, słodową, żytnią i pszeniczną. Cykorję w proszku i śrutowaną, cykorję figową. Filja: Nowo-Miodowa 2. „Pluton." Chmielna № 14. 10129

Pana, który przed sześcioma tygodniami w południe był na ulicy Wielkiej 45, w interesie swego protegowanego, uprasza się o łaskawe ponowienie wizyty tamże, lub podanie adresu. 10094

Przybłąkał się 25 marca dog, którego można odebrać za zwrotem kosztów ogłoszenia. Królewska № 5, m. 15. 10087

Pończochy wysortowane. Krucza 32, mieszkania 1. 9959

Specjalna fabryka wyrobów skórzano-galanteryjnych, przyjmuje wszelkie zamówienia i reparacje, oraz gotowe towary w wielkim wyborze, jako to: portmonetki, portfele, teki, paski, portcygary i t. d. — K. Czerewski, Elektoralna 13. 885r

Welocypedy angielskie Humbera i innych fabryk poleca najtaniej L. Hükner. Krak.-Przedmieście. Cenniki gratis. 608r

Zakład tapicerski, Krucza 40. Garnitury czarne, fantazyjne, gabinetowe, otomany, szeslongi. 8825

Zginął biały pudelek d. 23 marca, wabi się Bijou. Łaskawy znalazca raczy oddać na Żórawiej № 13, m. 10. 10104

3 Trębacka! Kupuję używaną garderobę damską, męzką, dziecinną, płacę najlepiej. 3669

30 kop. za ubranie kapelusza. Czysta 6, mieszkania 17, drugie piętro. 10209

XX) Najtaniej, najlepiej pierze firanki dziecinne ubrania, czyści chemicznie garderobę damską i męzką w całości. K. Gitner Niecała 5, w podwórzu. 9778

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Марта 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).